

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. **Cena 20 groszy** Administracja: Piotrkowska 70, Telefon 222-22. Tel. nocne 144-44, 177-77. Nr. konta P.K.O. 66.155

POLSKI NIE MOZNA NASTRASZYĆ! Hitler nie czuje się na siłach, by teraz rozpocząć awanturniczą politykę

Francja chciałaby dojść do porozumienia i z Niemcami i z Rosją

PARYŻ, 30 listopada (Pat.)— Budżet ministerstwa spraw zagranicznych będzie rozważany dziś wieczorem.

Przed obradami dep. Dariac, referent budżetu ministerstwa spraw zagranicznych, rozdał po słom swój referat, w którym prócz danych cyfrowych, omówił obecną międzynarodową sytuację polityczną. M. jn. część referatu jest poświęcona stosunkom rosyjsko - francuskim, paktowi wschodniemu i stosunkom polsko francuskim.

W sprawie stosunków francusko - sowieckich, ref. Dariac zaznacza, że pomoc Sowieców na wypadek nowej wojny miałaby niewątpliwie doniosłe znaczenie.

Usprawiedliwiona jest więc ze strony Francji chęć zapewnienia sobie tej pomocy. Ale nie powinna być ona przeceniana. Transport mas ludzkich, połączony z przeniesieniem z miejsca na miejsce nowoczesnej armii,

wymaga doskonałych dróg i środków komunikacyjnych, dohrze utrzymanych.

Związek Sowiecki w chwili obecnej wykazuje i długo jeszcze wykazywać będzie brak tych środków. Żadna improvisacja nie jest tu możliwa. Pomocy Sowieców nie możemy więc zdobywać za wszelką cenę. Każdy medal ma swoją odwrotną stronę.

Pomoc Sowieców wytworzyć może komplikacje i niedogodności natury wewnętrznej i zewnętrznej.

Sowiety, zgodnie ze swoimi marksistowskimi teoriami, prowadzą energiczną propagandę, której celem jest obalenie obecnej cywilizacji.

O pakcie wschodnim dep. Dariac pisze:

„Nie odgrywajmy na antypodach roli żandarma ligi narodów.

Nie zapominajmy, że Indochiny, ta, ozdoba naszego dominium kolonialnego, może być nam przez to oderwana. Należy się więc wystrzegać tego, aby przez nierozważne przystąpienie do paktu wschodniego, zbyt szeroko ujętego, nie zobowiązać się do gwarantowania granic pozaeuropejskich Rosji Sowieckiej, a przede wszystkim nie trzeba pozwolić na to, aby przy sposobności rywalizacji politycznych sowiecko - japońskich nie przenieść na plan polityki zagranicznej tarć, jakie mogą wynikać zarówno dla nas, jak i dla krajów zachodnich, naskutek niestychanej konkurencji handlu japońskiego.

Odpreżenie, zgodne z zaleceniami ligi narodów, jakie nastąpiło między Polską, a Niem-

cami, wynika w sposób istotny z faktu, że kanclerz Hitler zrozumiał niemożliwość zastraszenia Polski przez Niem-

cy.

tej Polski, której ludność wra- sta nieustannie, a armia jest solidnie wyekwipowana, Polski, która ma w Europie znaczenie wielkiego mocarstwa.

Nie czując się na siłach zacząć obecnie awanturniczej polityki, Bzesa wołała dać dowód swego realizmu i położyć kres trwającej od 9 lat wojnie celnej, szkodliwej zarówno dla jej interesów, jak i dla Polski. Ta wojna celna umożliwiła Polsce, która jej wcale sobie nie życzyła, stworzenie fabryk w tych dziedzinach przemysłu, w których płaciła dotychczas haracz przemysłowi niemieckiemu.

Możemy tylko być zadowoleni z układu polsko - niemieckiego, który jest ukoronowaniem polityki ekonomicznej pojednania,

rozpoczętej w roku ubiegłym przez porozumienie, podpisane pomiędzy Polską a Gdańskiem.

Wkońcu referent wyraża zaufanie rządowi i ministrowi spraw zagranicznych, Lavalowi, który okazał już swe zalety w chwili, gdy stał na czele rządu, a teraz, w tak krytycznej chwili, posiada zaufanie izby, niezbędne do przeprowadzenia w ciągu rozmów dyplomatycznych francuskich poglądów, zgodnych z interesami narodów, troszczących się o utrzymanie pokoju w Europie.

Ribbentrop w Paryżu przygotowuje wizytę Hessa

PARYŻ, 30 listopada (Pat.)— Przyjazd von Ribbentropa do Paryża wywołał duże wrażenie w tutejszych kołach politycznych. Prasa nie szczędzi komentarzy co do treści ewentualnych

rozmów, jakie przeprowadzi maż zafania kanclerza Hitlera w Paryżu.

„Intransigent“ twierdzi, że właściwym celem przyjazdu v. Ribbentropa nie jest przeprowadzenie rozmów, ale przygotowanie przyjazdu ministra Hessa do Paryża.

„L'Information“ twierdzi, że delegat kanclerza Hitlera będzie miał w czasie swego pobytu w Paryżu rozmowy z min. Lavalem.

Wysłannik Hitlera rozbraja front europejskiego pokoju

MOSKWA, 30 listopada (Pat.)— (PAT.) — Symptomy zbliżenia francusko - niemieckiego wywołują w Moskwie wielkie zainteresowanie, nie pozbawione nuty zaniepokojenia.

Radek w artykule p. t. „Zwiąstwy burzy“ w dość przejrzy- stej formie atakuje rozmowy francusko - niemieckie, pisząc o „miłosnych zakłęciach“ Hitlera pod adresem Francji, składanych wobec nieznanym nikomu deputowanych“. Wysilki Niemiec w tym kierunku przypisuje autor

trudnej sytuacji wewnętrznej Niemiec.

„Podczas gdy Rosenberg rozwija politykę niebezpiecznych związków, oficjalna dyplomacja prowadzi politykę grzecznych not, a Ribbentrop, specjalny pełnomocnik kanclerza Hitlera do spraw rozbrojenio- wych,

rozjeżdża po Europie w celu rozbicia tych, którzy tworzyli front europejskiego pokoju“.

Francja zamknięta dla cudzoziemców

Szereg zarządzeń, uniemożliwiających otrzymanie pracy

PARYŻ, 30 listopada (Pat.)— Obrady nad budżetem ministerstwa pracy osiągnęły swój punkt kulminacyjny na wieczornym i nocnym posiedzeniu, na którym obszernie była omawiana sprawa zarządzeń co do robotników cudzoziemskich.

Około północy dłuższą mowę wygłosił min. pracy Jacquier.

Od pierwszych dni istnienia — mówi minister — rząd wydał zarządzenia, mające na celu ochronę robotników francuskich. Niektórzy deputowani źle in-

terpretują istotę tych zarządzeń. Nigdy nie zamierzaliśmy walczyć z bezrobociem wyłącznie przez wydalanie cudzoziemców. Trudno jest bowiem za poruszeniem różdżki czarodziej- skiej pozbyć się 800 tys. obcych robotników. Ale należy stwierdzić że

we Francji w chwili obecnej procent cudzoziemców jest stanowczo zbyt wysoki.

Postanowiliśmy więc jaknaj- surowiej przestrzegać ustaw, ustanawiających dla robotni- ków obcych normy procentowe we wszystkich gałęziach prze- mysłu. Wszystkie dekryty zo- staną dokładnie skontrolowane. Liczba robotników obcych nie będzie mogła przekraczać 10 procent.

Wydane zostały instrukcje, co do niewydawania kart pracy. Oczywiście możliwe są wyjątki, uwzględniające stan rodzinny robotników oraz interesy pracodawców. W niektórych wypadkach minister zastrzega sobie osobistą decyzję, ale

już dziś żaden cudzoziemiec, przybywający do Francji, nie otrzyma zezwolenia na pracę i pobyt.

Wydalem zarządzenie — mówi minister — aby wogóle nie odnawiano kart

pracy cudzoziemcom; przebywa- jącym we Francji mniej, niż 2 lata.

Ponadto prawo, które było stosowane, że cudzoziemiec po 5 latach pracy we Francji auto- matycznie otrzymuje pozwolenie na prolongowanie karty pra- cy, zostanie zmienione w przy- szłości. W każdym poszczególnym wypadku będzie przeprowa- dzane dochodzenie, które za- decyduje o tem, czy karta ma być wydana, czy nie.

Finlandja uzyskała pożyczkę

10 milionów dolarów od Ameryki

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Z kół finansowych zwracają nam uwagę, że rząd St. Zjedno- czonych po raz pierwszy od czterech lat zgodził się na udzielenie pożyczki państwu eu- ropejskiemu, a mianowicie o-

trzymała pożyczkę Finlandja w sumie 10 milionów dolarów na 4 proc. Finlandja — jak wiadomo — jest jedynym pań- stwem europejskim, które bez przerwy spłaca swoje dług wo- jenne Stanom Zjednoczonym

Nowi ludzie Z. S. S. R.

na placówkach dyplomatycznych zagranicznych

MOSKWA, 30.11. (Tel. wł.) — W dniu dzisiejszym ogłoszono o następujących zmianach w dyploma- cji sowieckiej:

Dotychczasowy poseł w Finlan- dji, p. Stein, został mianowany am- basadorem w Rzymie, ambasador w Rzymie, p. Potienkin — ambas-

dorem w Paryżu, poseł w Buda- peszcie, p. Pietrowskij, został zwol- niony ze stanowiska, a na jego miejsce został mianowany p. Bekza djan. Na wolne od dłuższego czasu stanowisko posła w Norwegji po- pani Kollatajowej mianowany zo- stał p. Jakubowicz.

Bilet do Kino-Teatru

„CAPITOL“

otrzyma każdy prenu- merator, który w dniu dzisiejszym, t. j. w sobotę, dnia 1 grudnia

wpłaci prenumeratę za miesiąc grudzień

do administracji

„GŁOSU PORANNEGO“
PIOTRKOWSKA 70.

Sarajewo... Marsylja... Genewa...

Po strzałach marsylijskich na łamach pism wszystkich krajów ukażo się złowrogie słowo „Sarajewo” i opinia publiczna Europy w przerażeniu oczekiwała, czy zabójstwo króla Aleksandra nie wywoła takich samych tragicznych powikłań, jakie w roku 1914 nastąpiły po strzałach Principa.

Z powodu tej analogii pisze p. Wl. Evert w swym tygodniku „Dziś i jutro”.

„W reakcji tej... kryje się jednak głębokie wyczucie dziejowej prawdy, jak i wywołana przerażeniem dysproporcjonalna przesada... Do Sarajewa daleko... Marsylja jest czemś nieskończenie mniejszym od Sarajewa, jeżeli ważący efekt niezwłoczny i czemś niepomniernie większym, gdy badać jej sens istotny i sensu tego utajone możliwości. „Sarajewo posłużyło za powód, ale nie było przyczyną. Marsylja nie stanie się powodem, ale będzie niejednego przyczyną. Sarajewo przyspieszyło, Marsylja może stworzyć”.

Ta koncepcja tłumaczy się tem, iż p. Evert wychodzi z założenia, że „współczesność żyje pod znakiem wodzów”. Autor bezsprzecznie przecenia rolę wodzów. Z punktu widzenia typologii historyczno-filozoficznej między „Sarajewem” a „Marsylją” nie ma dużej różnicy i tu i tam mamy zjawisko tego samego typu; strzały sarajewskie i strzały marsylijskie mają przyczynę jeśli nie identyczną, to analogiczną. O ile Sarajewo posłużyło za powód wojny światowej, a Marsylja takim powodem jeszcze się nie stała, to tłumaczy się to przyczynami natury bardziej ogólnej, niemającej nic wspólnego z aktami terroryzmu ani nawet z paroksyzmem nacjonalistycznym.

Wbrew opinii p. Wl. L. Everta „Marsylja” niczego właściwie nie stworzy, ale zato wiele faktów przyspieszy. Widzimy ten przyspieszający wpływ zabójstwa marsylijskiego na forum genewskim.

Jugosławia wystąpiła ze skargą przeciwko Węgrom. W odpowiedzi na ciężkie oskarżenia serbskie Węgry zażądały od ligi narodów możliwie szybkiego rozpatrzenia sprawy, aby móc odeprzeć ciężkie zarzuty rządu Jugosławii. Jednocześnie powstała w prasie europejskiej ostra polemika. Niektóre pisma francuskie a przede wszystkim Echo de Paris (Pertinax), oraz szereg pism rumuńskich i czeskich wtrącają prasie serbskiej i ostro atakują Węgry, natomiast prasa włoska stanęła w obronie Węgier i atakuje Jugosławję.

Niezależnie od tego, jak sprawa jugosłowiańskiego memorandum będzie załatwiona, jest rzeczą bezsprzeczną, iż liga narodów ulegnie dalszemu osłabieniu, już chociażby na skutek wzmożenia się antagonizmów i tarć między państwami. Można z góry przewidzieć, iż sprawa „marsylijska” nie będzie rozpatrywana pod kątem widzenia prawnym lub ogólnie europejskim. Poszczególne członkowie ligi lub jej rady będą się kierowali względami zgola innymi, względami natury partykularystycznej, egoistycznej.

Dla ligi narodów byłoby najlepszym wyjściem, gdyby została przyjęta propozycja angielska, wedle której zbadanie zarzutów rządu Jugosławii należy powierzyć specjalnej komisji międzynarodowej. O ileby taka komisja została stworzona, to siłą rzeczy musiałaby ona poczekać, aż zostaną zakończone procesy, wytoczone chorwackim terrorystom. Zarazem rządy europejskie — przynajmniej rządy państw należących do ligi narodów, powinny byłyby zobowiązać się do zawieszenia kampanii prasowej, zaogniającej sprawę i stwarzającej nieszczęśliwą, a prost niebezpieczną atmosferę międzynarodową.

NIEZADOWOLENIE w NIEMCZECH WZMAGASIE Wrogie okrzyki na wiecu partyjnym i eksplozja bomb antyhitlerowskich

Berlin, 30 listopada.

Prawo zwoływania zebrania, wieców partji narodowo - socjalistycznej zostało ograniczone, pozwolenia na nie muszą być udzielone przez zarządcę o kręgu, prowincji; ogólnie - polityczne zaś

wiece mogą się odbywać tylko za uprzednim zezwoleniem ministra propagandy, dr. Goebbelsa.

Rozporządzenie to ukazało się niedawno, a wydał je i podpisał min. Goebbels, co zwróciło uwagę kół politycznych, gdyż zwykle tego rodzaju rozporządzenia podpisywał zastępca Führera, R. Hess.

Źródła i przyczyny takiego ograniczenia praw do wieców propagandowych należy szukać w pewnym

incydencie, który miał miejsce podczas zebrania dawnych członków partji

w sali Friedrichshain, w dniu 7 listopada r. b. Przemawiał na wiecu min. Goebbels, mowa zaś jego miała być transmitowana przez radio. Ale do tego nie doszło. Sala przyjęła dr. Goebbelsa chłodno, rozległy się nawet gwizdy. Pod koniec przemówienia ministra roz-

legły się na sali głośne okrzyki:

„Pracy chcemy! Gospodarka bonzów! Walczyliśmy nie po to, by mieć nowy rząd bonzów!”

Po takim „sukcesie” znieszczono oczywiście nagrane płyty i zaniechano transmitowania mowy z nadprogramem.

Spotkawszy się z jawnym niezadowoleniem ze strony starej gwardji partyjnej, postanowił min. Goebbels poddać zebraniu, wiecie ściślejszej kontroli, co też znalazło swój wyraz w cytowanym wyżej dekrete.

Trzeba przyznać, że nastrój w Niemczech się zmienił. Apatia, bierność zaczynają zwołna, ale wyraźnie, zanikać. Krytyka,

niezadowolenie znajduje swój wyraz w tonie partji.

Nadzieje zostały gruntownie zawiedzione. Rozczarowanie re-

gime'm jest powszechne. Reformy społeczne, których się spodziewano, stanęły na martwym punkcie. Sytuacja szerokich mas ludności pracującej pogorszyła się wydatnie, ceny idą w górę, pomimo wszelkich zakazów; dekretów, oficjalne sprawozdania, barwione na różowo nie ludzą już nikogo.

Przewidując i wyczuwając na dejście tego momentu psychologicznego, rząd przeprowadził wydatną redukcję formacji szturmowych S. A. Na ulicach Berlina i innych miast nie widać już teraz tylu bronzowych koszul co dawniej. Częściej za to spotyka się czarnych S. S. oraz szare mundury feldjegrów Goeringa.

Zima za pasem a nędza w miastach coraz większa.

To też akcja pomocy na okres miesięcy zimowych pro-

wadzona jest z nateżeniem. W roku ubiegłym zebrano na ten cel około 300 milionów marek, obecnie spodziewa się rząd, iż suma ta nie będzie mniejsza. — Robotnicy w fabrykach muszą oddawać na ten cel 20 proc. zarobku w listopadzie i grudniu 15 proc. zaś od stycznia do marca. Większy sumy niż w roku ubiegłym wpłaca przedsiębiorstwa korzystające z konjunktury, t. j. te, które wykonywują zamówienia rządowe związane z t. zw. dobrojeniem.

Naogół wrażenia z podróży po Niemczech dadzą się ująć w konkluzji, iż

nastroje niezadowolenia i krytycyzmu rosna bardzo szybko.

Tegoż samego dnia, gdy dr. Goebbels przemawiał tak niefortunnie w Friedrichshain wybuchły w uniwersytecie, szkole nauk politycznych i w bibliotece państwowej bomby, z których wyfrunęły odezwy atakujące dowce. Ostatnie zajęcia w cyrku Buscha są również wskazówką narastania nastrojów opozycyjnych. Nie znaczy to, aby opozycja była już groźną dla rządu, ale świadczy niezbicie, że wiatr wieje z innej niż dotąd strony.

M. B



Jeszcze jedna porażka na gospodarczym froncie hitleryzmu Goebbels wzywa do zaniechania walki z domami towarowymi

W swoim czasie prasa pełna była wiadomości, że narodowy socjalizm wśród punktów swego programu umieścił również wojnę z wielkimi niemieckimi domami towarowymi. — Przedsiębiorstwa te kwitły w Niemczech, ale po dojściu do władzy hitlerowców rozpoczęto wydawać rozmaite zarządzenia wymierzone przeciwko tym kolosom handlowym. Doprowadziło to wreszcie do tego, że liczne największe „Warenhausy” musiały zmienić swych właścicieli a niektóre wogóle zamknęły

swie podwoje.

Pruskie biuro prasowe partji narodowo - socjalistycznej donosi obecnie, że minister propagandy Goebbels w swoim ostatnim przemówieniu w Pałacu Sportowym w Berlinie poruszył również sprawę domów towarowych. Jego wystąpienie w tej materji było bardzo znamienne. Goebbels oświadczył że nie się nie zmieniło w zasadniczych przekonaniach narodowego socjalizmu co do tego, że domy towarowe powinny zniknąć. Niestety jednak dawne rza-

dy inwestowały w domach towarowych kredyty państwowe w wysokości 400 milionów marek. Pieniądze te byłyby stracone dla narodu niemieckiego, gdyby domy towarowe zostały zlikwidowane, a na rynku finansowym pozatem nastąpiłaby katastrofa.

— Dlatego też — powiedział Goebbels — powinniśmy byli uczynić coś, co zasadniczo uważaliśmy za błędne, ale pod względem taktycznym celowe.

To „coś” polega na półśrodkach w stosunku do domów towarowych. O tem, w jakiej sytuacji znalazły się domy towarowe i na czem polegają te półśrodk, świadczy interesująca informacja „Berliner Tageblattu”. W Niemczech w ubiegłym roku istniało 1508 domów towarowych i 403 przedsiębiorstwa, w których sprzedawano towary po jednakowej cenie. W tych przedsiębiorstwach pracowało 131.406 ludzi. Setki milionów marek tkwiło w tych przedsiębiorstwach, z któremi związane były wielkie ryzyka kredytowe, umowy z dostawcami etc. Tem właśnie, jak donosi „Berliner Tageblatt”, tłumaczy się to, że, jak powiedział Goebbels, walkę dokola domów towarowych i przeciwko nim trzeba było odłożyć. — Zresztą wspomniany dziennik wskazuje, że program partji narodowo - socjalistycznej, zatwierdzony w roku 1920-ym, domaga się w swoim 16 punkcie bynajmniej „nie likwidacji wszystkich domów handlowych

i analogicznych przedsiębiorstw a natychmiastowego skomunalizowania wielkich domów towarowych i oddania ich po niskich cenach drobnym rzemieślnikom. Ponieważ w tej chwili zarządy gmin miejskich, z powodu trudności finansowych, nie mogą inwestować w uniwersalnych magazynach niezbędnych środków i wziąć na siebie związanego z tem ryzyka, a handel detaliczny, którego drogi również nie są usłane różami, również nie może przejąć domów towarowych, więc polityka gospodarcza państwa musiała się zadowolić postawieniem przeszkód dalszemu rozwojowi tych przedsiębiorstw”.

Obecnie w Norymberdze, celem uratowania wielkiego magazynu uniwersalnego, trzeba było założyć coś w rodzaju kooperatywy z udziałami w wysokości od 500 marek w wzięty.

To wszystko jest bardzo znamienne dla charakterystyki ogólnego położenia ekonomicznego Niemiec w obecnym okresie.

Poseł Wenezueli wręczył listy uwierzytelniające

WARSZAWA, 30.11. (PAT) — Onegdaj o godz. 13-ej p. Carlos Aristimunos Coll poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Wenezueli złożył p. prezydentowi Rzplitej swe listy uwierzytelniające na uroczystej audjencji na Zamku Królewskim, na której obecny był minister Beck.

Już w następnym programie
Kina „EUROPA”
ukaze się

wspaniały film genialnego artysty i fenomenalnego śpiewaka

**RYSZARDA
TAUBERA**
p. l. „MARZENIA MIŁOSNE”

Oprawę muzyczną filmu stanowią
najpiękniejsze kompozycje i melodie
FRANCISZKA SCHUBERTA

Nie będzie Saary w Afryce!

Była kolonia niemiecka wchodzi do unji południowej

WINDHOC, 30.11. (PAT) — Zgromadzenie ustawodawcze uchwaliło 12 głosami przeciwko 6 t. zn. większością 2-3 głosów wniosek, według którego południowo-zachodnia Afryka wchodzi, jako piąta prowincja, do unji południowo-afrykańskiej.

BERLIN, 30.11. (PAT) — Wiadomość o przyłączeniu się południowo-zachodniej Afryki (dawniej kolonii niemieckiej) do unji południowo-afrykańskiej zaskoczyła koła tutejsze i wywołała oburzenie w prasie niemieckiej. Dzienniki opatrzone informację tę tytułami: „Krańdzież kolonii” i „Nielegalna uchwała”.

„Boersen Ztg.” wskazuje w obszernym komentarzu, że z punktu widzenia międzynarodowego nie

może uchwała ta w żadnym razie być uważana za pełnomocną.

Decyzja ta zapadła bez woli mieszkańców białych, którzy przecież mają ogromną ilość przedstawicieli w tych byłych koloniach niemieckich. „Nie uwierzmy — kończy dziennik — aby rząd południowej Afryki zgodził się na uchwałę południowo-zachodniej Afryki”.

„Diplomatisch Politische Korres-

pondenz” również zajmuje się obszernie tym wypadkiem, zastrzegając się, że słowo ostateczne w tej sprawie nie zostało jeszcze wypowiedziane. Korespondencja zwraca uwagę, że liga narodów powinna się zająć tą sprawą, a wątpliwym jest, aby ją potwierdziła, tembardziej, że wywołanie może nowe momenty niepokoju, które z konieczności rozszerzyłyby się również na inne ośrodki.

Za 30 milionów bilonu

zasili niebawem obieg pieniędzy w kraju

Z Warszawy donoszą:

W ciągu ostatniego półrocza daliśmy zauważyć w szeregu ważnych punktów gospodarczych kraju brak bilonu, a zwłaszcza monet srebrnych. Ponieważ objawu tego, występującego stale od dłuższego czasu, nie można było uważać za przejściowy, nastąpiło porozumienie ministerstwa skarbu z Bankiem Polskim w celu odpowiedniego podwyższenia wysokości emisji skar-

bowej. Granicę tej emisji, wynoszącą dotychczas 396 milj. złotych, podwyższono do 426 milj. zł.

W „Monitorze Polskim” z dnia 30 listopada r. b. ukazało się obwieszczenie ministra skarbu z dnia 29 listopada r. b., zawierające właśnie postanowienie o podwyższeniu z dniem 29 listopada kwoty emisji monet srebrnych niklowych i bronzowych do 426 milj. zł.

Walka z antysemityzmem na konferencji robotniczej

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Polska Partja Socjalistyczna i „Bund” zwołują do Warszawy w najbliższym czasie konferencję robotniczą, na której rozważana będzie m. in. sprawa walki z antysemityzmem.

Major Fularski

nowy dyrektor „Orbisu”

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Ustał się swego stanowiska dyrektor główny „Orbisu”, p. Wilczek, a na jego miejsce został mianowany mjr. Fularski. Wczoraj również ogłoszono nominację nowego dyrektora departamentu pocztowego w ministerstwie poczty i telegrafów, dra Antoniego Owsianki.

Nowe legitymacje na ulgowe bilety dla urzędników

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Prezydium rady ministrów w porozumieniu z ministerstwem komunikacji ustanowiło nową formę legitymacji dla urzędników i ich rodzin. Legitymacje te będą służyć jako dowód do otrzymywania ulgowego biletu kolejowego. Nowe legitymacje wejdą w życie od 1 kwietnia 1935 r.

Publicznie pochwalal mord na osobie ministra Pierackiego

Z Poznania donoszą: Sąd okręgowy z Ostrowa na sesji wyjazdowej w Gostyniu rozprawy sprawę mieszkańca Gostynia, Czesława Polaszka, któremu akt oskarżenia zarzucał publicznie pochwalanie mordu, do konanego na ministrze Pierackim. Przepięstwo popełnił p. Polaszek w przedziale kolejowym, prowadząc rozmowę ze swoim znajomym, Konradem Wlekińskim. Rozmowie przysłuchiwał się jadącym tym samym pociągiem kierownik szkoły powszechnej w Miejskiej Górze

Dokumenty zamachu Dowody knoń węgierskich przeciw Jugosławji

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Z kół dyplomatycznych informują nas o materiałach, które rząd jugosłowiański załączył do memorandum dla ligi narodów w sprawie zamachu w Marsylii. Materiały te są następujące:

Kilkanaście fotografii członków organizacji spiskowców Ustasa w

mundurach; fotografie banknotów drukowanych dla Ustasy w różnych państwach; faksimilja dwóch czeków na ogólną sumę 580 pengő, otrzymanych przez dwóch spiskowców; fotografie paszportów i legitymacji, wydanych przez władze węgierskie członkom Ustasy; noty wymienione pomiędzy ministerstwami spraw zagranicznych Węgier i Jugosławji w okresie od 7 października 1930 r. do 21 listopada 1934 r., w tej liczbie 22 noty jugosłowiańskie i 17 not węgierskich; odpisy zeznań Jelki Pogorelec, przy-

SALON KRAWIECKI

A. GELASSEN, Piotrkowska 114, tel. 234-40
NADESZYŁY NAJNOWSZE MATERJAŁY ANGIELSKIE.

Kary na pracodawców za niezameldowanie służące

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:
Ubezpieczalnie społeczne przy-

stępują od dziś, t. j. od dnia 1 grudnia, do kontroli zgłoszeń pracowników oraz pracodawców. Szczególna uwaga zwrócona będzie na małe warsztaty pracy i na gospodarstwa domowe. Niezgłoszenie pracownika pociągnie dla pracodawcy, represje, wyrażające się w różnych karach, stosunkowo wysokich w zestawieniu z opłatami ubezpieczeniowymi.

Tajfun na Filipinach

MANILLA, 30.11. (PAT) — Tajfun, który nawiedził wyspy filipińskie i Formozę, spowodował szkody, obliczane na wiele milionów dolarów. 17 rybaków, którzy w chwili nadejścia tajfunu znajdowali się na morzu, utonęło. Największe spustoszenie tajfun wyrządził w prowincji Leyte, gdzie około 10 tys. ludzi pozostało bez dachu nad głową.

Groźny bandyta sam oddał się w ręce policji

NOWY JORK, 30.11. (PAT) — Jeden z najniebezpieczniejszych bandytów, Schultz, zjawił się w komisariacie policji i oddał się w ręce władz. Schultz pozostaje pod zarzutem dokonania wielkiej ilości zbrodni i napadów rabunkowych.

OBFITA ZMIĘCZAJĄCA PIANA - PULSA KREM DO GOLENIA
FR. PULS S.A. WARSZAWA

Jugosławia żąda satysfakcji

Ks. Paweł nie zgadza się na kompromisowe propozycje Anglii

mundurach; fotografie banknotów drukowanych dla Ustasy w różnych państwach; faksimilja dwóch czeków na ogólną sumę 580 pengő, otrzymanych przez dwóch spiskowców; fotografie paszportów i legitymacji, wydanych przez władze węgierskie członkom Ustasy; noty wymienione pomiędzy ministerstwami spraw zagranicznych Węgier i Jugosławji w okresie od 7 października 1930 r. do 21 listopada 1934 r., w tej liczbie 22 noty jugosłowiańskie i 17 not węgierskich; odpisy zeznań Jelki Pogorelec, przy-

jaciółki jednego ze spiskowców, i wreszcie spis 14 nazwisk obywateli Jugosławji, pochodzących z Chorwacji i Słowenji, a zbiegłych na Węgry w okresie od 1931 do 1934 roku.

Nacisk londyński

LONDYN, 30.11. (PAT) — Książę Paweł, regent jugosłowiański, podczas 6-dniowego pobytu w Londynie przeprowadził szereg wyczerpujących rozmów z kierownikami polityki Wielkiej Brytanji na temat noty jugosłowiańskiej do ligi narodów. Ks. Paweł odbył konferencję z min. Simonem, a dzisiaj przed wyjazdem miał prawie 2-godzinną rozmowę z premierem Mac Donaldem.

Zarówno Simon, jak i Mac Donald usiłował nakłonić ks. Pawła do wpłynięcia na rząd białogrodzki w kierunku umiarkowania. Zwłaszcza dzisiejszy nacisk premiera Mac Donalda miał być bardzo silny.

Według wiarogodnych informacji, premier Mac Donald zaproponował, aby Jugosławia zgodziła się na procedurę następującą:

Rada ligi narodów uznałaby natychmiastowe rozpatrzenie przedstawionego przez Jugosławję olbrzymiego materiału za niemożliwe i uchwalając w ogólnych wyrazach utrzymaną rezolucję, potępiającą zasadniczo morderstwa polityczne, powołałaby specjalną komisję trzech dla zbadania materiału wraz z uwagami Węgier.

Propozycje Mac Donalda spotkał

się miały ze strony ks. Pawła stanowczym sprzeciwem. Ks. Paweł oświadczył, że nota jugosłowiańska stanowi minimum tego, co może zaspokoić naród jugosłowiański. Uchwalenie przez radę ligi narodów rezolucji ogólnikowej mogłoby, zdaniem ks. Pawła, wywołać w Jugosławji bardzo silne wrzenie. Żaden rząd jugosłowiański, który pragnie zachować swój prestiż, nie mógłby się zgodzić na załatwienie inne, niż proponowane w nocie.

Po rozmowie z ks. Pawłem Mac Donald udał się do izby gmin, gdzie zwołano nadzwyczajne posiedzenie gabinetu. W łonie rządu brytyjskiego panuje niepokój co do sytuacji, w jakiej może znaleźć się rada ligi narodów w przyszłym tygodniu.

Demonstracje w Budapeszcie

BUDAPESZT, 30.11. (PAT) — Dziś w godzinach przedpołudniowych młodzież wszystkich wyższych uczelni budapeszteńskich zebrała się w ogrodzie uniwersyteckim, celem zorganizowania demonstracji przed poselstwami państw Malej Ententy. Kiedy demonstranci wyruszyli z ogrodu, policja rozproszyła pochód. Po jakimś czasie zebrała się znów w innej części miasta grupa demonstrantów, która również została rozpedzona przez policję.

Gubernator Irlandji nie przyjął zaproszenia na ślub ks. Maryny

Zaproszenia na uroczystość weselną księżniczki Maryny greckiej są już dzisiaj wyszukiwane przez kolekcjonerów, którzy się wzajemnie przeliczują do niebywanych sum. — A jednak znalazł się człowiek, który kategorycznie odmówił przyjęcia zaproszenia.

Człowiekiem tym jest oryginał, p. Donald Buckley, general-gubernator Irlandji, który wrogo ustosunkowuje się do państwa angielskiego.

P. Buckley jest właściwie epigonem suwerenności angielskiej na

terenie Irlandji, ale ponieważ miał nową go na to stanowisko de Valera, a nie Jerzy V, p. Buckley czuje się w obowiązku ignorować dwór angielski. P. Buckley otrzymuje 10.000 funtów rocznie, z tego 8.000 funtów zwraca stale skarbowi irlandzkiemu. Rezydencję swą zamienił na muzeum i zamieszkał w małej willi w okolicach Dublina z córką i 2 policjantami, którzy mówią tylko narzeczem galickim. Buckley sam twierdzi zawsze, że nie umie mówić po angielsku.

Towarzystwo wodociągowe z kapitałem 10 milionów złotych

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym odbyło się pierwsze posiedzenie zarządu związku miast polskich pod przewodnictwem prezydenta m. Warszawy, p. Starzyńskiego. W posiedzeniu wziął udział dyrektor funduszu pracy, p. Madeyski. Obradowano nad projek-

tem organizacji towarzystwa budowy i eksploatacji wodociągów, jako centralnej instytucji dla miast w Polsce. Kapitał zakładowy towarzystwa wynosić ma 10 milionów złotych. Założycielami mają być: Fundusz pracy, Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank Komunalny oraz poszczególne miasta.

Józef Marcinkowski. Polaszek został oskarżony na podstawie doniesienia Marcinkowskiego, skierowanego do urzędu prokuratorskiego. W doniesieniu tym przypisane zostało Polaszce zdanie: „Ja się za niego modle, aby go nie złapał”, przyczem słowa te odnosić się miały do mordercy min. Pierackiego. Sąd po rozpoznaniu sprawy skazał Polaszka na 6 miesięcy więzienia. obrońca zapowiedział apelację.

Szkodliwa reforma wywołuje silną reakcję

Z Kalisza donoszą:
W dniu 1 grudnia ubezpieczalnia społeczna w Kaliszu wprowadza system t. zw. lekarzy demowych, w związku z czym nastąpiła redukcja 9 lekarzy. Ponieważ zdaniem sfer lekarskich system taki zagraża zdrowiu ubezpieczonych, pozostali lekarze wypowiedzieli pracę ubezpieczalni.

Mord polityczny Strzał przez okno na zabawę

Ze Lwowa donoszą:
W nocy z dnia 25 na 26 b. m. odbywała się w domu prywatnym we wsi Ulkówka (woj. lwowskie) zabawa strzelecka. W pewnym momencie padł przez okno strzał, który zgasił lampę. Wśród ciemności posypały się dalsze strzały. Kiedy zapalono światło, stwierdzono, iż zabity został członek związku strzeleckiego, Franciszek Wołoszyn. Sprawcy zbrodni nie zostali ujęci. Zabity nie miał wrogów osobistych. Śledztwo ustaliło, że chodziło tu o zamach polityczny ze strony elementów ukraińskich.

Gwałtowna burza szaleje na Bałtyku

WIELKA WIEŚ HALLEROWO, 29.11. (PAT) — Na Bałtyku szaleje gwałtowna burza przy silnym wicherze północno-zachodnim. Nasilenie burzy wzrasta z godziny na godzinę. Woda na odcinku pomiędzy Dębkiem, Karwią a przylądkiem Rozewskim dochodzi aż do wydm. W niektórych miejscowościach powiatu morskiego wichura połamała wiele drzew i uszkodziła dachy domów, łamiąc również słupy telegraficzne.

Znów zatarg o trupy

Przerwane zajęcia praktyczne dla studentów żydów

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:
Znowu wynikł na warszawskim uniwersytecie na wydziale lekarskim zatarg o trupy żydowskie. Podobno w ciągu roku bieżącego dostarczono do prosektorjum zwłoki tylko cze-

rech zmarłych żydów. Wobec tego, że ta ilość jest niewystarczająca, kierownictwo anatomium przerwało zajęcia praktyczne na drugim roku medycyny dla studentów żydów aż do czasu dostarczenia potrzebnych zwłok żydowskich.

Święto podchorążego w Warszawie



W czwartek w 104 rocznicę powstania listopadowego odbył się w stołecznej obchód święta podchorążego. W ramach obchodu odbyło się złożeń holdu p. prezydentowi Rzplitej przez szkoły podchorążych. Na zdjęciu — p. prezydent Rzplitej na dziedzińcu zainstalowanym przed frontem kompanii honorowej podchorążych w historycznych mundurach.

Armja zaaresztowała prezydenta i postanowiła go stawić przed sądem doraźnym

Demonstracje antywojenne i przewrót w Boliwji

Przed sąd doraźny

LONDYN, 30 listopada. — Z Santiago de Chili donoszą: Boliwijskie koła rządowe potwierdzają oficjalnie wiadomość o ustąpieniu prezydenta republiki, Salamanca. Według doniesień ze źródeł nieurzędowych prezydent Salamanca został przewieziony do Santa Cruz, gdzie stanie przed sądem doraźnym.

W skład nowoutworzonego gabinetu boliwijskiego wchodzi również b. prezydent republiki, Saavedra, który swego czasu był wydalony z kraju i przebywa obecnie w Santiago de Chili. Według wiadomości nieurzędowych z La Paz armja boliwijska ponosiła stanowczą klęskę w Gran Chaco.

Więzień armji

LONDYN, 30 listopada. (Pat.) Z Santiago nadeszły oficjalne wiadomości o ustąpieniu prezydenta Boliwji, dr. Salamanca.

Nieoficjalnie donoszą, że rezygnację jego wymusił sztab dowództwa naczelnego

w czasie, gdy prezydent odwiedzał front. Dr. Salamanca został uwięziony przez swoje własne wojsko, poczem przewieziono go samolotem do Santa Cruz, gdzie będzie sądzony przez trybunał wojskowy.

Wiadomości, nadchodzące z

równy z Paragwaju, jak i z Boliwji, potwierdzają, że wśród wojsk boliwijskich panowały nieporządki i że musiały się one wycofać z frontu.

W kołach dobrze poinformowanych, utrzymują, że przewrót w Boliwji spowodowały nieporozumienia pomiędzy dr. Salamanca, a głównodowodzącym wojskami, gen. Penaranda. Bezpośrednią przyczyną nieporozumienia miała być utrata

fortu Ballivian.

Władzę w Boliwji objął rząd narodowy, do którego wszedł szereg przeciwników politycznych dr. Salamanca, w tej liczbie również deportowany był prezydent Saavedra. Pomiędzy rządem a głównym dowództwem panuje zupełna harmonja. Nowy rząd uważany jest za bardziej skłonny do współpracy z ligą narodów aniżeli rząd poprzedni.

Dramatyczne okoliczności

SANTIAGO, 30 listopada. — (Pat.) — Sytuacja w Boliwji jest w dalszym ciągu niejasna. Wiadomości, które otrzymano tu z pominięciem cenzury, dają powód do pogłosek o klęsce wojskowej Boliwji o wybuchu zaburzeń wewnątrz kraju. Według wiadomości, nadeszłych tu z portów chilijskich, Antofagasta i Arica, granica boliwijska jest zamknięta.

W La Paz oraz w innych miastach boliwijskich odbyły się manifestacje antywojenne.

Odwrót armji

ASUNCION, 30 listopada. — (Pat.) — Ogłoszono tu komunikat oficjalny o cofaniu się wojsk boliwijskich na całym froncie.

Japonja osamotniona w sprawie traktatu morskiego

TOKJO, 30 listopada. (Pat.) — Japońskie ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało wczoraj wiadomość, że rządy włoski i francuski odmówiły wypowiedzenia waszyngtońskiego traktatu morskiego, nie uwzględniając w ten sposób propozycji japońskiej.

Małe kłopoty Niemiec na trudną sytuację rządu Hitlera

Spory kościelne

BERLIN, 30 listopada. (PAT) — Jak donosi „Baseler Nachrichten” wszyscy protestanci dygnitarze kościelni otrzymali polecenie wystąpienia z szeregów S. S. i S. A. celem uniknięcia wprowadzenia do tych szeregów rozłamu na tle religijnem.

Według tegoż dziennika cały oddział przyboczny Hitlera miał wystać z kościoła protestanckiego, celem zaprotestowania przeciw sporam kościelnym. Dziennik widzi w tych wiadomościach dowód, jak groźny wpływ wywiera spór kościelny na życie partji narodowo-socjalistycznej.

Profesor przeciwko sierżantowi

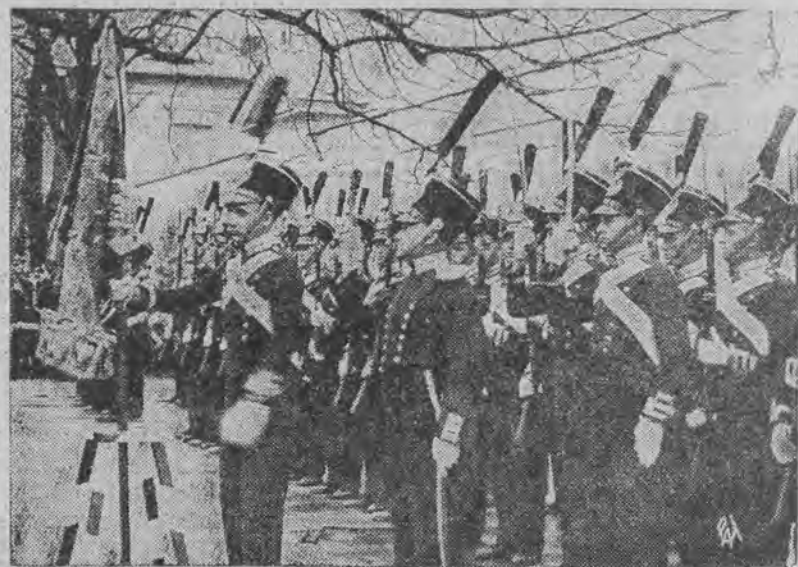
BERLIN, 30 listopada. (PAT) — Berliński sąd specjalny przeprowadził dziś rozprawę przeciw profesorowi uniwersytetu w Jenie, dr. Janowi Leisegangowi, oskarżonemu o obrazę Hitlera. Według akta oskarżenia dr. Leisegang w dniu pogrzebu prezydenta Hindenburga, stając na rynku w Jenie transmisji radiowej z obrzędu pogrzebowego, nazwał przemówienie Hitlera mową wyborczą, przyczem użył mial wyrażenia, że dla zmarłego feldmarszałka obrazą jest fakt, że nad jego grobem przemawia sierżant. Prokurator określił oskarżonego, jako przedstawiciela kół reakcyjnych, żądając kary 1 roku i 6 miesięcy więzienia. Sąd wydał wyrok, skazując dr. Leisenganga na 6 miesięcy więzienia i zarządził niezwłoczne aresztowanie skazanego.

Demonstracje antyczeskie

BERLIN, 30 listopada. (PAT) — Przed konsulem czeskim w Monachjum odbyła się w ostatnich dniach burzliwa manifestacja młodzieży akademickiej. Ubiegłej nocy zniszczyli demonstranci godło i tablicę konsularną, demolując przytem balkon i okno.

W sobotę odbędzie się manifestacja studentów wszystkich wyższych uczelni berlińskich z powodu wypadków na uniwersytecie niemieckim w Pradze. Manifestacja ta będzie transmitowana przez radiostację niemiecką.

Tradycyjna warta przed Belwederem



W rocznicę powstania listopadowego odbyło się tradycyjne zaciągnięcie warty przed Belwederem przez pluton podchorążych w historycznych mundurach.

Senat uniwersytetu czeskiego w Pradze



fotografuje się z insygnjami, o które ostatnio toczyły się groźne walki.

Fryzjer, który cesał



księżnę Marynę w dniu jej zaślubin.

Zniesienie konstytucji w Egipcie

ALEKSANDRJA, 30 listopada (PAT) — Król Fuad podpisał dzisiaj dekret o zniesieniu konstytucji i o rozwiązaniu parlamentu.

Plotki

Na pewnym zebraniu towarzyskiem w stolicy znajdował się także pewien cudzoziemiec, wloch, podróżujący od dłuższego czasu po Europie.

Podczas wieczoru wloch nawiązał taką rozmowę:

— Czy pan uwierzy, że mimo uroku podróży, tęsknię już za swoją ojczyzną.

— To nie dziwnego — odpowiedział jego rozmówca, — pańska ojczyzna jest tak piękna, że sam pojechałbym do Włoch.

Tu westchnął i dodał:

— Gdybym mógł...

— Rozumiem — odpowiedział wloch, — trudności paszportowe w naszym kraju są tak wielkie, że nie może pan wyjechać.

Po skończonej rozmowie wloch spytał gospodarza domu:

— Kto był ten elegański pan, który przed chwilą ze mną rozmawiał?

— Jaki? nie wiem pan? To pan minister Beck.

*

Do znanego poety przyszedł w odwiedziny jakiś nudny i natrętny facet.

Mija godzina, dwie, trzy... gość wciąż siedzi. Nudzi, męczy, opowiada o swoich niezbyt ciekawych przeżyciach, zwierza się, że ma zamiar napisać powieść...

Wreszcie już dobrze po północy zabiera się do odejścia.

— Dziękuję serdecznie za miłe przyjęcie — bełkotał słodziutkim głosem. — Mam nadzieję, że nie przeszkadzałem mistrzowi!

— O bynajmniej! — odparł uśmiechnięty gospodarz. — I tak zwykle wstaje o tej porze!

*

Ludwik Soliski, jako młody adept sztuki scenicznej występował w pewnym nędznym teatryku prowincjonalnym.

Soliski odtwarzał rolę nieszczyśliwego kochanka, który pod koniec trzeciego aktu umiera.

Na premierze wszystko szło jak z płatka. W ostatniej scenie Soliski zgodnie z rolą, skonał w straszliwych męczarniach i leżał nieruchomo na łożu śmierci. W tym momencie powinna była zapaść kurtyna.

I tu nastąpiła katastrofa: kurtyna zesunęła się do połowy i dalej ani rusz.

Po paru minutach daremnie oczekiwania „nieboszczyk” Soliski

Pomyślność budowana na trupach

Angielski minister skarbu modli się o śmierć kilku milionerów

Oficjalna, pełna „ optymizmu”, lista krezusów, którzy mają umrzeć w 1935 roku

Londyn, w listopadzie. Zdawałoby się, że opinie angielską zaprzęta obecnie głównie słub księcia Kentu z księżniczką Maryną. Oczywiście, uwaga opinii skupia się na tem niepowszednim wydarzeniu, a nie „człowiek ulicy” nie przechodzi do porządku i nad innymi sprawami oraz zjawiskami, stanowiącymi specyficznie angielskie tło i posiadającymi i dynamicznie dla Angliki zrozumiałą treść.

A więc kanclerz skarbu zapytuje się czy rok 1935 będzie dla niego pomyślny i... **ilu milionerów angielskich w tym okresie umrze.**

Dla skarbu angielskiego, a więc i dla płatnika nie jest to bynajmniej rzecz błaża, bo, jak wiadomo, brytyjska kasa państwo-

wa otrzymuje od każdego spadku bardzo poważny procent. Dlatego też śmierć jednego lub kilku milionerów w okresie roku budżetowego zmienia dość często cały układ preliminarza budżetowego państwa i wpływa tak lub inaczej na jego kształtowanie się. Wskutek tego kanclerz skarbu, podejmując pracę nad budżetem, układa bardzo starannie i skrupulatnie listę tych milionerów, którzy w ciągu roku budżetowego według jego przewidywań zechcą zejść z tego świata,

aby ułatwić sytuację skarbu brytyjskiego i odciążyć płatników podatkowych. Niemniej paradoksalnie przedstawia się i to, że w praktyce układania listy przyszłych nieboszczyków, nie posiadającej zdaje się na całym świecie precedensu — wszystko odbywa się zupełnie oficjalnie i jawnie. Corocznie, w okresie prac przygotowawczych nad preliminarzem budżetowym pisma angielskie donoszą, że

kanclerz skarbu opracował swoją „listę zmarłych”.

Statystyki przygotowane dla kanclerza skarbu na r. 1935 wykazują pokazną bądź co bądź liczbę milionerów, których jest w Anglii 897. Według przewidywań urzędu kanclerskiego, kilku z ich umrze w ciągu r. 1935. Oczywiście, trudno już dziś przewidzieć, czy proroctwa te okażą się ściśle. Płatnicy podatków będą mogli sprawdzić dopiero po zamknięciu przyszłego roku budżetowego i ustalić,

czy „ optymizm” budżetowy ministra skarbu okazał się uzasadniony,

o ile chodzi o wpływy z tytułu podatku spadkowego.

Kanclerz skarbu Chamberlain jest jednak pełen optymizmu, gdyż, przemawiając na zebraniu związków banków, oświadczył, że proces odciażania płatników podatków w Anglii

trwa już od paru lat i będzie w dalszym ciągu przez rząd kontynuowany. Konwersje całego szeregu pożyczek, które odniosły olbrzymi sukces dzięki obywatelskiemu poczuciu społeczeństwa angielskiego, wydatnie zredukowały koszty oprocentowania i administracja służby brytyjskich pożyczek państwowych. Jeszcze dwa lata temu koszty te wynosiły około 300 milionów funtów rocznie. W r. bież. cyfra ta zredukowana została do 224 milionów f. szt., a na najbliższy rok budżetowy kanclerz skarbu przewiduje dalszą bardzo wydatną, bo o 20 proc. redukcję tych obciążeń.

W tych więc warunkach, oświadczył Chamberlain, brytyjski płatnik podatków w zakre-

bie obciążenia przez długi państwo znajduje się w sytuacji bardzo pomyślnej. Zresztą, dodając w końcu Chamberlain, istnieją pewne czynniki, które umożliwią dalsze odciażenie obywateli angielskich w zakresie płaconych przez nich podatków. To więcej

zagadkowe zakończenie przemówienia kanclerza skarbu, dozwolnie i żłośliwie komentowane

jest jako oparte na jego optymizmie, pozostającym w związku z „pomyślnie” zapowiadającym się wzrostem śmiertelności wśród milionerów angielskich.

Bys.

LEKARZ-DENTYSTA
B. Mikulicka-Landsberg
ul. Śródmiejska 21.
PRZYJMUJE:
od 9—1-jej i od 3—7-jej wiecz.

Teatr dla dzieci!
Teatr „Rozmaitości”, tel. 112-25
Cegielniana 27
W niedzielę, dn. 2 grudnia o 12.30 popoł. Wobec wielkiego powodzenia będzie powtórzone bajka p. t. **„Zaklęte trzewiczki”**
Benedykta Hertsa.
Każdy kupujący bilet może wprowadzić jedno dziecko bezpłatnie
Ceny biletów od 50 gr. do zł. 1.50

wstał z łoża śmierci i zawołał ponurym głosem:

— Nawet po śmierci człowiek nie ma spokoju!
Poczem ściągnął kurtynę ku dołowi.

*

Czasem można pokładać nieograniczone zaufanie w cudzej niedyskrecji.

JERZY BAZYLSKI

CZERWONA NAFTA

POWIEŚĆ EROTYCZNO-KRYMINALNA 18)

Ciąg dalszy.

— Kto wyrzekł „a”, musi również powiedzieć „b”. A więc słucham wykładu.

— Uczynię to z pewnością kiedyindziej. Teraz nie jestem usposobiony.

Mówiąc to Skórecki przysunął się bliżej i pogładził czarne włosy tancerki. Nie broniła mu tego.

— Proszę mi dać jeszcze jednego papierosa — rzekła po chwili, unosząc się i opierając na łokciu. Przy tym ruchu pyjama odchyliła się nieco, ukazując jędrne ciało. Udała, że tego nie spostrzegła. Ale Skórecki zaczął tracić panowanie nad sobą. Nie byłby mężczyzną, gdyby zachował spokój w takiej chwili. Przyciągnął do siebie Ernę i ucałował. Broniła się słabo. Gdy zaczął stawać się natarczywym, wyrwała się i, ze-

skoczywszy z kanapy, rzekła z uśmiechem:

— Patrzcie państwo, jaki ognisty profesor. Zapomniał się zupełnie!

Skórecki usiłował napróżno usadowić znów Ernę na kanapie.

— Bądźże pan rozsądny — rzekła. — Będziemy się przecież częściej widywali. Nie mam teraz istotnie więcej czasu. Jeżeli pan przyjdzie dziś do „Mascotte” pogawędzimy znowu. — A do domu prowadzi nas jedna droga. Czy pan przyjdzie?

— Owszem — rzekł Skórecki — jeżeli mi pani przyrzeknie, że nie będzie flirtować za dużo z innymi.

Zgodziła się ze śmiechem i wybiegła z pokoju. W chwili, gdy otwierała drzwi do swego mieszkania, nadszedł Royer. — Nie zaczęły jednak rozmowy. — Erna szepnęła tylko: „All right”

i zniknęła w głębi pokoju. Royer ubrany do wyjścia zeszedł gwizdząc ze schodów.

*

Skórecki czuł, że zaszła w nim zmiana, lecz nie potrafił zdać sobie sprawy z uczuć, które go nagle ogarnęły. Zmysły, drzemniące dotąd, zbudziły się. W umyśle jego powstał chaos. Przed oczyma miał wciąż obraz pięknej kusicielki. Usiadł na kanapie, nad którą zdawała się jeszcze unosić woń perfum. Pierwszy raz w życiu zapomniał o pracy i planach, jakie roił.

Była godzina dziesiąta, gdy Skórecki przybył do kabaretu „Mascotte”. Elegancki i ze smakiem urządzony lokal był prawie pusty. Skórecki nie zwrócił najmniejszej uwagi na otoczenie. Cekał niecierpliwie na występ Erny.

Zjawiła się nakoniec w obcym stroju marynarza. Chociaż tańiec jej mało posiadał ceca artyzmu, ale porywał temperamentem. Skórecki był zachwycony pomimo, że na tańcach nie znał się wcale. Erna wydała mu się bóstwem, godnym naj-

wiejszego podziwu, doskonałością, nie dającą się z niczem porównać.

Po występie Erny nastąpiła dłuższa pauza. Skórecki był zniecierpliwiony w najwyższym stopniu.

Nagle na sali zjawiła się tancerka z wyklęciem wieczorowym stroju.

Rozglądała się po sali, szukając wzrokiem Skóreckiego. Nie dojrzała go z estrady wobec panującego na widowni półmroku. Spostrzegłszy go, uśmiechnęła się i dała mu znak skinieniem głowy, aby siadł przy stole, przeznaczonym dla artystów. Skórecki pośpieszył na wezwanie i pomiędzy nim a tancerką zawiązała się ożywiona rozmowa.

*

W czasie gdy Skórecki bawił w kabarecie, w „Polonji” działy się dziwne rzeczy. — Przez korytarz przemknął jakiś cień, zatrzymał się przed drzwiami pokoju Skóreckiego i zniknął za nimi, otworzywszy je bez szmeru. Cieniem tym był, jak łatwo się domyśleć, Royer w czar-

nym trykocie, jaki zwykli nosić hotelowi złodzieje. Przekonawszy się, że nikt nie zauważył jego wejścia, zapalił lampkę i zatkał dziurkę od klucza wata, aby nie spostrzeżono światła. Następnie zabrał się do pokroju, starając się nie czynić nieporządku. Przejrzał dokładnie ubrania wiszące w szafie, nocny stolik i szufladę biurka, którą otworzył podrobionym kluczem. — Wysiłek okazał się bezskuteczny. Nie znalazł nic, coby mu wyjaśniło charakter pracy Skóreckiego i po półgodzinie opuścił pokój, również przez nikogo niedostrzeżony.

*

Przedstawienie w kabarecie „Mascotte” skończyło się. Erna wystąpiła jeszcze raz w tańcu hiszpańskim i wróciła do stolika, przy którym oczekiwał Skórecki.

— Czy chce pan pozostać tu, czy też pójść gdzieindziej? — zapytała młodego człowieka, po żerającego ją oczyma.

(D. c. n.)



delikatne i miękkie jak aksamit, świadczące o kulturze urody, zawdzięczają Panie subtelnemu kremowi „Prafatów”

KREM

PRAFATÓW

PERFECTION

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprówskiego (Nowomiejska 15); S. Trawkowskiej (Brzezińska 56); M. Rozenbluma (Śródmiejska 21); M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95); H. Skwarczyńskiego (Kąta 54); L. Czyńskiego (Rokicińska 53).

ZIMOWE FERJE W SZKOLACH. — W myśl zarządzenia ku rateryum szkolnego okręgu łódzko-warszawskiego tegoroczne ferje świąteczne rozpoczną się w szkołach chrześcijańskich w dn. 23, zaś w szkołach żydowskich — w dn. 22 b. m. Ferje trwać będą do 15 stycznia 1935 roku.

KONIEC ROBÓT SEZONOWYCH. — W dniu dzisiejszym zakończone zostały ostatecznie miejskie roboty publiczne na wszystkich bez wyjątku odcinkach. Praca na odcinkach kanalizacyjnych - wodociągowych i drogowych kompletnie zamarła. Magistrat zatrzymał jedynie około 150 robotników, którzy pracować będą przy konserwacji plantacji miejskich, oraz przy wierceniach artezyjskiej studni.

Rada miejska - we wtorek!

Zarządzeniem p. wojewody inauguracyjne posiedzenie przesunięte na dzień 4 grudnia r. b.

Niezwłocznie po pierwszym odbędzie się drugie zebranie, celem dokonania wyboru nowych władz miejskich

Jak wiadomo, pierwsze plenarne posiedzenie nowej rady miejskiej wyznaczone zostało na nadchodzący czwartek, dnia 6 b. m.

Tymczasem, jak się dowiadujemy, w ostatniej chwili zaszły poważne zmiany, które wpłynęły na przesunięcie terminu pierwszego, konstytucyjnego posiedzenia rady miejskiej.

Duży wpływ na tę zmianę miałała konferencja, jaką wojewoda p. Hauke - Nowak odbył przed paru dniami z ministrem spraw wewnętrznym p. Marjanem Zyndram - Kościałkowskim w Warszawie. Ponieważ władze nadzorcze przewidują, iż kwestja wyboru prezydenta i wiceprezydentów nasunie przy obecnym składzie łódzkiej rady poważne trudności,

postanowiono przyspieszyć te wybory,

aby na wypadek niewybrania głowy miasta wskutek braku potrzebnej większości, móc jeszcze przed Nowym Rokiem zamianować jednego z istniejących kandydatów na to stanowisko.

W wyniku powyższych na kon-

ferencji ministerjalnej decyzji p. wojewoda Hauke - Nowak po powrocie do Łodzi w dniu wczorajszym zarządził przeprowadzenie wyborów członków nowego zarządu miejskiego m. Łodzi, ustalając

4 grudnia r. b. jako dzień zebrania wyborczego.

To skłoniło komisarza rządowego, inż. Wojewódzkiego do

przesunięcia wyznaczonego już pierwszego posiedzenia rady miejskiej — z czwartku, dnia 6 b. mies. na wtorek, dnia 4 b. mies.

Wybory władz miejskich winny się, w myśl nowej ustawy samorządowej, odbyć na drugim posiedzeniu rady. W ten sposób zebranie wyborcze poprzedzone zostanie zebraniem inauguracyj-

nem, które odbędzie się tego samego dnia we wcześniejszym terminie.

Pierwsze posiedzenie rozpocznie się o godz. 7 wieczorem. Porządek dzienny tego zebrania pozostaje niezmienny, a więc obejmuje ustalenie liczby wiceprezydentów, oraz djet dla ławników.

Po zamknięciu pierwszego posiedzenia, nastąpi kilkuminutowa przerwa, poczem rozpocznie się drugie posiedzenie,

celem wybrania prezydenta, wiceprezydentów i ławników.

Wbrew pogłoskom, że pierwsze posiedzenie rady miejskiej odbędzie się bez udziału publiczności, komunikują nam, iż publiczność będzie wpuszczona na salę, co prawda jedynie na górną galerję i to za kartami wstępu.

W świeżo przebudowanej sali parlamentu miejskiego, przy ul. Pomorskiej pozostawiono dla publiczności około 100 miejsc. Jednak liczyć się trzeba z tem, iż 72 miejsca będą zarezerwowane dla rodzin nowo wybranych radnych, którzy otrzymują po jednej kartce.

ANGIELSKIE BIELSKIE oraz PLEDY

SKŁAD SUKNA I KORTÓW

E. I. L. KAHAN PIOTRKOWSKA 80 TELEFON 208-52

Skład Komisowy Z. Bornstein, Starzyckiej Manufakt. S.A.

Za co skazano

Kluczkowskiego

Jak już donosiliśmy, w dniu 24 b. m. na rozprawie w sądzie grodzkim skazany został na 4 miesiące aresztu Dawid Kluczkowski, trudniący się zawodem składaniem kaucji za przestępców, od której pobierał wysobie procenty.

Jak się obecnie dowiadujemy w motywach wyroku sądu grodzkiego, które otrzymał o-

brońca Kluczkowskiego, celem złożenia zapowiadanej apelacji sąd grodzki podkreślił, iż Kluczkowski skazany został na 4 miesiące aresztu nie za trudnienie się pokątniarstwem, gdyż to nie zostało mu udowodnione, lecz za pobieranie nadmiernych lichwiarskich procentów od sum składanych jako kaucje.

ELEKTOROWICZ znów „ZIEMIAŃSKIEJ”

Samobójstwo służącej

Po wypiciu kwasu solnego skoczyła na asfalt pasażu „Casina“

Nie przebrzmiały jeszcze echa strasznego samobójstwa służącej przez wyskoczenie z okna III piętra mieszkania w domu

SALA FILHARMONJI

tel. 213-84

Już jutro, w niedzielę

o godz. 8.30 wiecz.

Wielki Festival Taneczny

z udziałem:

Ruth Sorel-Abramowicz

i Georgi Groke

Odnaczeni Najwyższą Nagrodą Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i złotym medalem.

Program zupełnie nowy.

Pozostałe bilety w cenie od 1.- zł. do nabycia w kasie Filharmonji.

STOW. „KULTUR - LIGA“

Kultur - Liga wydaje bilety ulgowe na występ Dory Kalinówny na dzień 1 grudnia, na poranki filmu sowieckiego „Petersburskie noce“ oraz bilety do najlepszych kin, teatru „Rozmaitości“ i „Bandy“. Sekretariat, Zachodnia 68, tel. 191-15, czynny od 10 — 2 i od 4 — 10 wiecz.

Katastrofa kolejowa pod Warszawą

Rozbił się pociąg z Radomia, lecz nikt z pasażerów szwanku nie odniósł

Dopiero niedawno donosiliśmy o uroczystym otwarciu nowej linii kolejowej Warszawa — Radom, a już mamy do zanotowania

pierwszą katastrofę pociągu radomskiego.

Katastrofa ta, na szczęście, nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach, ani groźniejszych następstw.

Wczoraj, o godz. 5.59 rano, pociąg towarowy nr. 3172, zdążający z Radomia, wjechał na teren stacji kolejowej Warszawa — Czyste, odległej od Warszawy o 4 km. Maszynista pociągu, Bakalarz, nie zauważył najprawdopodobniej, że semafor jest zamknięty i wjechał na zeberko izolacyjnego toru ślepego.

Następstwem tego było wyko-

lenie parowozu. Brankard został rozbity, zatarasowując szynę, umieszczoną na torze pierwszym i drugim głównym (Skierniewice — Warszawa). Dwa wagony pociągu zostały rozbite. Jeden z nich wyrucił się na tor główny nr. 2.

Do katastrofy nie doszłoby, gdy-

by w tymże czasie nie nadjeżdżał pociąg osobowy nr. 1211, podmiejski, kursujący na linii Warszawa — Pruszków. Maszynista pociągu osobowego nie zdołał zahamować parowozu i

pociąg wpadł na wykołone wagony.

Nastąpiło zderzenie. Parowóz pociągu podmiejskiego wykołił się. Kilka wagonów zostało uszkodzonych.

Na szczęście nikt z pasażerów ani z obsługi kolejowej nie odniósł szwanku. Jedynie wskutek gwałtownego zahamowania pociągu, nastąpił gwałtowny wstrząs wagonów, niektóre walizki spadły na głowy podróżnych i kilku pasażerów uderzyło się o ścianki wagonów.

Kontuzje podręcznych nie miały być jednak poważne, skoro nikt z rannych nie zameldował się władzom kolejowym.

Natychmiast po otrzymaniu wiadomości o wypadku, władze kolejowe wdrożyły dochodzenie celem ustalenia przyczyny katastrofy. Na miejsce zderzenia wyjechał maczek ruchu oraz robotnicy, którzy przystąpili do uprzątnięcia torów.

Dochodzenie ma ustalić czy wykołenie się pociągu radomskiego nastąpiło z winy maszynisty Bakalarza,

czy też pociąg ten, z winy jakiegoś defektu, wjechał na nieodpowiednią linię.

Wykołone pociągi zatarasowały główne tory,

wskutek czego nastąpiła poważna przerwa w ruchu. W okresie od godz. 6-ej do 8-ej rano na dworzec na poziomie górnym, nadszedł

tylko jeden pociąg. Wszystkie pociągi podmiejskie i dalekobieżne pospóźniały się znacznie, ponieważ trzeba je było kierować na Dworzec Główny drogą okrężną.

Normalny ruch podjęty został dopiero po południu.

*

Katastrofa pociągu radomskiego na stacji Warszawa — Czyste spowodowała również pewne przesunięcia w przybiecju pociągów warszawskich do Łodzi.

Pociąg Warszawa — Łódź Fabr. nr. 311

przybył do Łodzi z 91 minutowym opóźnieniem.

Również torpeda nr. 301 przybyła na Dworzec Fabr.

z 46 minutowym opóźnieniem

Pozatem żadnych zmian w rozkładzie nie było.

Zebranie zarządu przedsiębiorstw komunikacyjnych

W dniu wczorajszym w Łodzi odbyło się zebranie zarządu związku przedsiębiorstw komunikacyjnych.

W obradach uchwalono m. in. preliminarz budżetowy na r. 1935 oraz omówiono szereg spraw organizacyjnych.

Z SYNAGOGI PRZY AL. KOŚCIUSZKI.

Dziś o godz. 6.30 wiecz. odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo chanukowe z udziałem nadkantara i powiększonego chóru wraz z akompanjamentem. Celem uniknięcia natłoku przy wejściu synagoga otwarta będzie dla publiczności już od godz. 4.30 po.

Świat się śmieje

(Wiesiołyje Rebjata)

PIERWSZA SOWIECKA KOMEDJA MUZYCZNA ZAKONTRAKTOWANA PRZEZ KINO „CASINO“

BĘDZIE OD PONIEDZIAŁKU TEMATEM ROZMÓW CAŁEJ ŁODZI

Zmiana pojęć o amatorstwie

Rewolucja dotychczas obowiązujących przepisów

Międzynarodowy komitet olimpijski dawno już biedzi się nad rozwiązaniem drażliwej sprawy amatorstwa, gdyż obowiązujące dotychczas przepisy, jako nieżyłowe, najwyższy już czas zmienić.

Komisja do zdefiniowania pojęcia amatora w sporcie obradowała już w Wiedniu, później w Zurychu i Brukseli, poświęcając wiele czasu rozwiązaniu tego zagadnienia, lecz zawsze bez rezultatu. Ostatnio odbyła ona posiedzenie w Paryżu i ostatecznie opracowała nowoczesne określenie pojęcia o amatorstwie. Obrady prowadzone

były przy drzwiach zamkniętych, a decyzja powzięta ma być najpierw zakomunikowana związkom, a potem dopiero prasie.

Mimo tej ostrożności przedostały się już z za kulis pewne wiadomości, mówiące o rewolucyjnych wprost zmianach w określeniu amatora. Gdy po początkowych konferencjach zdawało się, że międzynarodowy komitet olimpijski będzie nadal z uporem obstawał przy zupełnie nieżyłowych koncepcjach twórcy nowoczesnych olimpiad barona Coubertina, na stąpiła nagłe niemal że rady-

kalna zmiana poglądów i poczyniono w tych niewzruszalnych zasadach bardzo poważne wyłomy. Są one naturalnie obwarowane pewnymi klauzulami, lecz mimo to są tak luźne, że sama formuła amatorska staje się wreszcie żyłowa.

Według tych, narazie nieoficjalnych, wersji sportowicami amator będzie mógł otrzymywać nagrodę pieniężną pod warunkiem, że będzie ona proporcjonalna do poniesionych przez niego wydatków.

Dopuszczalny jest zwrot utraconych zarobków, jeśli dotyczy on jakichś wielkich wydarzeń sportowych, jak na przykład start w zawodach o mistrzostwo świata i t. p.

Urzędnik klubu może być amatorem i startować jako amator w barwach tegoż klubu, pod warunkiem, że wykonywuje on za swą pensję istotnie jakąś pracę.

Państwa, ewentualnie związki i kluby mają prawo pomagać lub nawet utrzymywać zawodników, a także i ich rodziny w czasie przygotowań do wielkich zawodów reprezentacyjnych.

Jak już zaznaczyliśmy, są to naturalnie, enuncjacje nieoficjalne, tem niemniej spodziewać się należy, iż okazały się prawdziwe i wkrótce „farsa amatorska” stanie się tylko przykre wspomnienie.

Likwidacja PKS-ów

Uchwała trzymana jest w tajemnicy

Jak podawaliśmy, wyłoniona przez zarząd PZPN komisja dla naprawy stosunków w piłkarstwie polskim wysunęła między innymi wniosek likwidacji Polskiego kolegium sędziów jako jednostki autonomicznej. Na tem tle powstała w prasie żywa dyskusja, w związku z czem zarząd PZPN postanowił wyniki dalszej pracy komisji tej traktować jako rzeczy poufne.

Dziś dowiadujemy się, że decyzja rozwiązania Polskiego kolegium sędziów na posiedzeniu komisji naprawy piłkarstwa już zapadła, chociaż PZPN utrzymuje to nadal w tajemnicy w obawie spodziewanego oporu ze strony OKS-ów. Polskie kolegium sędziów zostanie zlikwidowane i włączone do PZPN, a je go okręgi — do okręgów piłkarskich.

Na trzy miesiące do obozu

powędrował trener Rappsilbera za oszustwo przy wadze

Przed meczem Polska—Niemcy w Essen miało miejsce bardzo charakterystyczne zajście. Oto przy ważeniu zawodników okazało się, że Rappsilber miał nadwagę 150 gramów, chociaż w ciągu ostatniego tygodnia stracił 5 kilo. Zarządzono dlań doraźny trening i gdy za wodnicy kategorii ciężkiej ze szli z wagi, zgłosił się po raz wtóry. Początkowo prezes PZB zaproponował, lecz pod wpływem nalegań i argumentów, że waga jeszcze nie została zamknięta, zgodził się na ponowne ważenie Rappsilbera.

Trener obawiając się o wynik ponownego ważenia, wykrzesał nieuwagę członków komisji i wsunął między odważniki 50-fenigówkę. Zauważył to jeden z przedstawicieli PZB. i z miejsca zaprotestował. W od-

powiedzi na to, jeden z wysokich dygnitarzy w mundurze S. A. wyprostował się na baczność i służbowym tonem zakomenderował trenerowi:

— Proszę natychmiast opuścić ten lokal, zameldować się jutro w S. A. i oświadczyć, że przychodzi pan z mego polecenia na 3 miesiące służby obozowej.

Nieuczciwy trener zawrócił się na pięcie i, jak niepyszny wymaszerował z sali.

Zaznaczyć należy, że delegaci związku niemieckiego nie mieli nic wspólnego z machinacją trenera i gorąco przepraszały naszych przedstawicieli za jego karygodny wybrzyk. — Sprawę uznano za zlikwidowaną. Rappsilber, ważony powtórnie, okazał się za ciężki o 75 gr. Dwa punkty przypadły Polsce.

Polscy pięściarze w Berlinie

Chmielewski walczy z Beckiem i Campem

Niemiecki związek bokseński organizuje w Berlinie wielki międzynarodowy turniej pięściarski, w którym obok zawodników niemieckich, udział wezmą irlandzcy, angielscy, duńscy i polacy. Z polskich pięściarzy zaproszeni zostali: Chmielewski, Majchrzycki i Karpiński. Turniej ten rozpoczyna się we wtorek przyszłego tygodnia (4 grudnia).

Turniej rozegrany zostanie w czterech kategoriach: półśredniej, średniej, półciężkiej

i ciężkiej.

Majchrzyckiemu na przeciwnika wyznaczono w pierwszym spotkaniu reprezentacyjnego pięściarza Niemiec Horne mana. Chmielewski w pierwszej rundzie zmierzy się z mistrzem Danji, Beckiem, a w drugiej spotka się ewentualnie z Campem lub Mischkem. Karpiński walczy w pierwszej rundzie z mistrzem Danji Andersem, a następnie z zesłorocznym mistrzem Rzeszy Kysfusem.

Trzy protesty załatwione

Perypetie drużynowych mistrzostw atletycznych

Wydział sędziowski, łącznie z wydziałem technicznym LOZA, rozpatrywał i załatwił już protesty klubów Makabi, Kruzendera i Sokola, dotyczące zawodów o drużynowe mistrzostwo okręgu.

Protest Makabi uwzględniono i walka Krumholec — Krakowiak będzie powtórzona. Wynik jej nie ma znaczenia dla ogólnego rezultatu zawodów. Ogólne zwycięstwo SKS jest przesądzone.

W związku z protestem Sokola postanowiono powtórzyć spotkanie Pawlickiego z Stępnem. Ponieważ mecz zakończył się zwycięstwem IKP w stosunku 12:9, a więc

w razie ewentualnego zwycięstwa Stępnia rezultat meczu brzmiałby 12:9 na korzyść Sokola.

Wreszcie co się tyczy protestu Kruzendera nakazano powtórzyć walkę Faleckiego z Łazarskim. Wynik bez znaczenia, gdyż w ogólnej punktacji zawodów IKP zwyciężyło 15:8.

Walki Łazarskiego z Faleckim i Krakowiaka z Krumholecem odbędą się w ramach zawodów towarzyskich IKP — Makabi w dn. 15 bm. zaś Stępień — Pawlicki zmierzą się w ramach meczu Warszawa — Łódź.

Warszawa—Łódź w zapasach

Międzymiastowy mecz zapasniczy reprezentacji Łodzi i Warszawy odbędzie się w Łodzi w sobotę, dn. 29 grudnia. Następnego dnia t. j. 30 grudnia reprezentacja zapasnicza Warszawy walczyć będzie w Pabjanicach z reprezentacją miasta.

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro przedstawia się następująco:

SOBOTA.
Atletyka. W lokalu przy Al. Kościuszki 12, o godz. 18 mecz zapasniczy o mistrz. okręgu: Makabi — Sokół.

NIEDZIELA.
Atletyka. W Pabjanicach o godzinie 11. przed poł. mecz zapasniczy o mistrz. drużynowe okręgu: Kruzender — SKS.

Piłka nożna. Boisko WKS o godzinie 10.30 mecz piłkarski towarzyski WKS — SKS.

Obrońca Caro-Kann

grana w 13 rundzie turnieju o mistrzostwo Łodzi

Białe:	Weber	Czarne:	Grynfeld	17.	Hxa5	We5
1.	e4		e6	18.	Hb3	He6
2.	d4		d5	19.	Wd1	Kh8
3.	exd5		exd5	20.	Se2	Wg8
4.	Gd3		Se6	21.	Sd4	Hd7!
5.	e3		Sf6	Grozi bić na h3, a jednocześnie wywiera nacisk na linję d.		
6.	h3		22.	Kf1	Sc4
			23.	Ke1	Se3
7.	Sf3		Gg7	24.	Wd1—d2	Wd5!
8.	Gf4		0—0	25.	Wf—e2	e5
9.	0—0		Gf5	26.	g4
10.	Gxf5		gxf5	Rozpacz. Na 26 Sc2 następuje Wxd2, 27. Wxd2 Sxg2+ 28. Ke2 Hxb3 i wygrywa.		
11.	Se5		We8			fxg3
12.	f3?		27.	Gg1	exd4
			28.	Gxe3	dxh3!
			29.	Wxd5
			Błąd. Należało grać 12.... Sd2 i Sd—f3. Po posunięciu w partii czarne przejmują inicjatywę i przechodzą do ofensywy.		
			30.	Wxd5
13.	Gh2		Gxe5	Po 29. Hxd5 Hxd5. 30. Wxd5 Sf4 i białe jakoś, po 31. Vd1 następuje g2!		
14.	dxc		Hb6+			Hxb3
15.	Wf2		f4!	30.	Wxe3	g2
16.	Sa3		Sxe5	31.	He4	g1H+
				32.	Kd2	Hh3—h2+

Teatr „Rozmaitości”. — Tel. 112-25.

Gościinne występy znakomitego artysty **KURTA KATSCHA**
Dziś, w sobotę, o g. 4.30 po cenach ulgowych cały parter 1 st. „Rumuńskie Wesele”
o g. 7.30 po cenach ulgowych „SPÓR O SIERŻANTA GRISZĘ”
o g. 9.30 po cenach znizonych powtórzenie premiery „Bohaterski podróżnik morski”
Jutro, w niedzielę, 4.30 „SPÓR O SIERŻANTA GRISZĘ”.
7.30 „Fräulein Doktor”

CZARY

Początek o g. 12-ej

„Czerwony wóz”

W roli głównej Charles BICKFORD

Ostatnie 2 dni! podwójny program!

II) Rozkosze Małżeństwa

W rol. gł. Sydney Howard oraz piękna Elsa Randall

PALACE

Dziś 2 poranki od 12—2 i od 2—4 po cenach najniższych!

Ostatnie 2 dni!

Ceny znizone: od zł. 1.09

„Od wieczora do północy”

W rol. gł. Carl Brisson
Kitty Carlisle

„CAPITOL”

Pocz. w dni powsz. 4.30, w sob. i niedz. o 12.30. ostatn. o 10.15. Sala mocno ogrzana!

Dziś prezentujemy!

Monumentalne arcydzieło mistrzowskiej reżyserji Józefa von Sternberga p. t.

W roli głównej **Marlena Dietrich**

IMPERATOROWA

Potężny epos historyczny
Dramat miłosny cesarzewej Wszechrosji.
Współudział biorą: **John Lodge, Louise Dresser, Sam Jaffe.**
Ilustracja muzyczna oparta na motywach Czajkowskiego i Mendelsohna.

Nadprogram: Dźwiękowy dodatek P. A. T. oraz tygodnik Foxa.

Pięć miliardów złotych

wynosi zadłużenie rolnictwa w Polsce

(Od specjalnego korespondenta gospodarczego "Głosu Porannego")

Warszawa, 30 listopada. Sfera przemysłowo-handlowa daje coraz bardziej wyraz przekonaniu, że dekrety oddłużeniowe stawiają handel i przemysł w nader ciężkiej sytuacji.

utrudniając im upłynięcie skonwertowanych wierzytelności. W sprawie tej przedstawiciele samorządu gospodarczego odbyli kilka konferencji w min. skarbu i min. przemysłu i handlu, wskazując że jedynie możliwą obecnie drogą byłoby udostępnienie przedsiębiorstwom handlowym korzystania, w szerszych granicach, z kredytu w Banku Akceptacyjnym.

Niespodzianką stanowi fakt, że również rolnictwo nie jest zadowolone z dekretów oddłużeniowych. Na specjalnej konferencji w tej sprawie uchwalono rezolucję, stwierdzającą że rozporządzenia oddłużeniowe pominięły szereg istotnych zagadnień.

Wobec tego, że uporządkowanie zadłużenia gospodarstw

wiejskich stanowi istotną część problemu przywrócenia opłacalności rolnictwa, a rozporządzenia oddłużeniowe nie zmniejszają jego kosztów w stopniu zapewniającym przy obecnych cenach równowagę tych gospodarstw — rezolucja stwierdza konieczność dalszej akcji.

podniesienia cen wytworów rolniczych

oraz zmniejszenia kosztów produkcji i wydatków oraz świadczeń gospodarstw.

Według miarodajnych informacji, długi rolnictwa przedstawiają się jak następuje: kredyt długoterminowy — 1.200 milionów, hipoteczny 700 milionów, krótkoterminowy zorganizowany — 900 milionów, prywatny 800 milionów złotych, razem około 3.600 milionów złotych. Do tego należy doliczyć 950 milionów należności funduszu obrotowego reformy rolnej oraz 350 milionów złotych należności danin publicznych.

Ogólne zadłużenie rolnictwa można szacować na około 5 mil

jardów złotych.

Suma długu wiszącego wynosi około 1650 milionów złotych.

Sfery kompetentne wyrażają obawy, że oddłużenie, jakkolwiek konieczne, w sformułowaniu obecnym,

może się odbić fatalnie również na interesach rolnictwa,

które będzie miało na długie lata zamkniętą drogę do kredytów.

*

W związku z oddłużeniem samorządu, związek miast wyraża opinię, że aby rozporządzenia o poprawie finansów samorządu, miały trwałe znaczenie dla miast jest konieczne nietylko położenie kresu dalszemu przyczynianiu na miasta nowych zadań i czynności, lecz i **zaniechanie dalszego ograniczenia ich uprawnień finansowych** i to zarówno w dziedzinie poboru podatków, jak i wykorzystywania dochodowości zakładów i przedsiębiorstw komunalnych.

Niezbędnym warunkiem u-

trzymania równowagi budżetowej samorządów jest również **terminowe regulowanie należności miast od władz skarbowych**

i nowopowstałych należności od władz i urzędów państwowych.

Koniecznym byłoby też, ażeby rząd, przywrócił związkom samorządowym **prawo samodzielnie ścigania ich podatków.**

Dwuletnie doświadczenie wykazuje, że

przejęcie egzekucji tych podatków przez władze skarbowe odbiło się ujemnie na budżetach miast i nie przyniosło korzyści państwu.

Urzędy skarbowe, przeciążone pracą, mając obowiązek ściągania przedewszystkiem należności państwowych, nie załatwiają wniosków egzekucyjnych miast, z korzyścią dla niesummiennych płatników. W ten sposób **efatyzm w tej dziedzinie nie wytrzymał próby życia.**

Vars.

Przedstawiciele Łodzi wyjeżdżają do Londynu

W dniu dzisiejszym wyjeżdżają do Londynu przedstawiciele przemysłu bawełnianego pp. prezes związku przemysłu włók. w państwie polskiem, Aleksander Heiman - Jarecki oraz dyrektor Zjednoczonych zakładów włókienniczych K. Scheiblera i L. Grohmana inż. Eug. Krasudski.

Przedstawiciele Łodzi zostali wezwani przez oficjalną delegację polską prowadzącą rokowania o traktat handlowy polsko-angielski w charakterze rzeczoznawców, celem omówienia niektórych spornych kwestji, dotyczących przemysłu bawełnianego.

Nazwy firm

nieodpowiadające kodeksowi handlowemu

Izba przem. - handlowa zwraca uwagę przedsiębiorstw, iż w myśl art. 31 przepisów wprowadzających kodeks handlowy, firmy, zarejestrowane w chwili wejścia w życie kodeksu handlowego t. j. 1 lipca br., a nieodpowiadające przepisom kodeksu handlowego, mogą być używane nadal w dotychczasowym brzmieniu, powinny jednak być uzupełnione do 31 grudnia dodatkiem, oznaczającym obecnego właściciela zgodnie z przepisami o firmie.

Kurs podatkowy

w stow. urzędników skarbowych

W dniu 26 bm. w lokalu Stowarzyszenia urzędników skarbowych odbyło się uroczyste otwarcie kursu podatkowego dla urzędników skarbowych. Uroczystość zaszczycił obecnością dyr. izby skarbowej Z. Kucharski, który wygłosił dłuższe przemówienie o konieczności praktycznego zdobywania wiedzy przez urzędników skarbowych, na których barkach spoczywa ciężar utrzymania wpływów i równowaga budżetu. Z kolei przemówił prezes Bojanowski, podkreślając stały postęp w technice pracy skarbowej.

Kurs rozpoczął instruktor Stasiak wykładem o historii podatkowej na ziemiach polskich i kierownik Dietrich o sprawach egzekucji. Konieczność zorganizowania kursu wypłynęła z powodu wyłania ostatnio kilku rozporządzeń podatkowych i ustaw. Nowe przepisy nasunęły również i pewne wątpliwości, które zostaną na kursie usunięte drogą wspólnych dyskusji z materiału dostarczonego przez słuchaczy kursu — czynnych urzędników skarbowych.

Kurs wywołał żywe zainteresowanie wśród urzędników skarbowych, dowodem czego jest 120 uczestników.

Produkcja krajowa w 30-tu wagonach

Pociąg--wystawa rusza w najbliższych dniach na objazd po Polsce

W dniu wczorajszym odbyła się konferencja prasowa poświęcona omówieniu sprawy pociągu - wystawy, zorganizowanego przez centralne towarzystwo popierania wytwórczości krajowej, który to pociąg w najbliższym czasie wyruszy w objazd po Polsce.

Całokształt sprawy przedstawił zebrany reprezentantom prasy inż. Dobrzański, podkreślając doniosłą inicjatywę zorganizowania pierwszego na terenie Polski pociągu - wystawy który **ilustrować ma nasz dorobek gospodarczy**

i różnorodność oraz bogactwo wytwórczości polskiej. Impreza ta dochodzi do skutku w okresie kryzysu gospodarczego i zrealizowana została pomimo trudności, związanych z brakiem dostatecznych kapitałów. Pociąg - wystawa składa się z 30 wagonów osobowych, które przerobione zostały odpowiednio dla umieszczenia w nich ekspozycji, dalej z wagonu - kina, wagonu - elektrowni, dwóch wagonów sypialnych dla personelu oraz dwóch wagonów - parników dla ogrzewania pociągu. W okresie 3 lat pociąg odbędzie 5 tur,

z których pierwsza obejmie Pomorskie, Poznańskie i Górny Śląsk. Drugim etapem tej pracy będą ziemie zachodnie, okręg krakowski, Cieszyn i część Małopolski. Dla odpowiedniego rozmieszczenia ekspozycji usunięto z wagonów osobowych przegrody i ławki, dano górne światło, zaopatrzone wagony w ogrzewanie parowe i oświetlenie elektryczne, w głośniki radiowe i telefony, które mogą być przyłączane do sieci międzymiastowej. Pociąg posiadać będzie własną elektrownię o sile 80 koni.

Wyrazem zainteresowania poszczególnych dziedzin życia gospodarczego są imprezy, jest udział związku elektrowni oraz związku gazowni, które wysta-

wić będą grzejniki. Ponadto wspomnieć należy o udziale przemysłu naftowego, reprezentującego nowy produkt „Gazol”, który umożliwi **intensywne oświetlenie małych miast.**

Wreszcie wszystkie prawie gałęzie przemysłu zapowiedziały swój udział w tej wystawie, która będzie niewątpliwie racjonalnym i celowym **przeeglądem wytwórczości polskiej**

Udział dostępny będzie nawet dla małych przedsiębiorstw które będą mogły w gablotkach przedstawić swe ekspozycje, pla-cąc za 4 miesiące trwania pierwszej tury i za objazd 60 miast **zaledwie 250 zł.**

Dodatnim momentem będzie zorganizowanie służby informacyjnej, obeznanej dokładnie z poszczególnymi gałęziami wytwórczości. Służba ta nawiązy-

wać będzie niejako stosunki handlowe między odbiorcami a dostawcami.

W pociągu - wystawie znajdują uwzględnienie pewne nowości, udoskonalenia i wynalazki produkcji polskiej, które w ten sposób zetkną się z jaknajniższymi warstwami konsumentów. Tak więc m. in. wspomnieć należy o nowym polskim oleju leczniczym p. n. „Olimar”, uzyskanym z ropy, który dotąd w znacznych ilościach sprowadzany był z Ameryki.

Kończąc swe źródłowe wy-wody, inż. Dobrzański podkreślił, że

Lódź do tej pory przejawiała minimalne zainteresowanie tą inicjatywą.

A przecież pociąg - wystawa docierający do najmniejszych miast i miasteczek, do najdalej-szych zakątków kraju da Łodzi-
możność stosunkowo małym ko-

sztem przedstawienia pro-
dukcji i

pozyskania odbiorców

w tych centrach, do których własnymi środkami, nie mogłaby dotrzeć. Zagranica stosuje bardzo szeroko ten rodzaj propagandy swej własnej produkcji z doskonałym skutkiem.

Eliminowanie zbędnego importu

jest przecież w interesie włókiennictwa, a jednym ze środków w tym kierunku będzie właśnie akcja propagandowa rozwijana przez pociąg - wystawę. Nadmienić należy, że jeden z wagonów tego pociągu który zawierać będzie stoiska gablotkowe dla małych warsztatów znajduje się na dworcu Łódź - Fabryczna.

Nad referatem tym rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której podkreślono cały szereg momentów, związanych z organizacją pociągu - wystawy.

„Robione“ resztki idą!

Masowe wyprzedaże rozpoczęły się w Łodzi

W związku z nadchodzącym okresem przedświątecznym szereg składów włókienniczych rozpoczął **wyprzedaż resztek towarowych.**

Resztki te są przeważnie pozostałościami z ubiegłego sezonu zimowego oraz tegorocznego sezonu letniego. Ceny ich są niższe od cen normalnych 20-40 proc. Zaznaczyć przytem należy, iż **resztek z obecnego sezonu zimowego jest mało.**

Bogato reprezentowane są artykuły damskie, jak welwety, artykuły płaszczone, marocainy i t. d., resztki jedwabne oraz wełniane.

Z artykułów męskich, sprzedawanych obecnie w resztkach

wymienić przedewszystkiem należy materiały ubraniowe. Szerzej większych firm sprzedaje pierwszorzędne materiały, które, bądź ze względu na barwę, bądź też wzięcie, są obecnie niemożliwe, w związku z czym ceny artykułów tych są **b. niższe.**

Szereg firm mniejszych, które w sezonie bieżącym nie potrafiły sprzedać całego zapasu towaru, obecnie „produkują” **resztki robione“.**

Kroją one odpowiednio sztukę towaru, aby poszczególne części jej robiły wrażenie resztki, które sprzedają następnie **po cenach znacznie niższych.**

Popyt na resztki towarów jest dość znaczny, gdyż jest to

okazja dla szerokiego rzesz konsumentów do nabycia niejednokrotnie towarów gatunkowo dobrych, jakkolwiek już niemożliwych, po cenach bardzo niskich.

Wyprzedaże resztek towarowych trwać będą do świąt Bożego Narodzenia.

MATERJAŁY

NAJPRZEDNIEJSZEJ JAKOŚCI

JANKOWSKI

BIELSKO

SPRZEDAŻ DETALICZNA

ŁÓDŹ,

PIOTRKOWSKA 96

SALA MALINOWA GRAND-HOTELU

W czwartek, dn. 6 grudnia o 5 po poł. i 10 wiecz.

2 Pokazy mody karnawałowej

p. t. "DERNIER CRI"

W części artystycznej całkowity program „MALINOWEJ”
Po pokazie — dancing.

Walc Wiosenny

Szöke Szakall, Adela Kern, Hans Thimig

Wiednia
upojne
melodje!

Wiednia
uśmiech
i łzy!

Wiednia
urok
i czar!

Kino EUROPA

NARUTOWICZA 20 **Clara BOW** w **HOPLA!**
Dzisiaj 2 poranki o g. 12 i 2 po cenach niższych
filmie reżyserował FRANK LLOYD
najnowsza produkcja FOXA

WIEDEŃSKI HUMOR
WIEDEŃSKIE PIOSENKI
WIEDEŃSCY AKTORZY

BURZA W SZKLANCE WODY

Już wkrótce
„PALACE”

Rynek pieniężno-towarowy

Cedula giełdy łódzkiej
Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedaż	Kupno
Dolary	5.29	5.28
Dolarówka	53	52.50
Investycyjna	114.50	114
Stabilizacyjna	68.25	67.75
5 proc. Łodzi 33 r.	51.50	51
Bank Polski	93.50	93
Tendencja utrzymana.		

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Zyto 14 — 14.25 pszenica 18 — 18.75, jęczmień przemalowy 17 — 17.50, jęczmień browarowy 19.50 — 20.50, owies jednolity 15 — 15.50, owies zbierany 14 — 14.50, mąka żytnia 1) 21 — 22, mąka żytnia 2) 22 — 23, mąka pszenna 28.25 — 30.25, otręby żytnie 8.50 — 8.75, otręby pszenne 8.25 — 8.50, otręby pszenne grube 8.50 — 9, rzepak 29 — 41, groch Victoria 46 — 50, makuch iniany 19.50 — 20.50, makuch rzepakowy 14 — 15, sruć soja 20.50 — 21.
Usposobienie ogólne spokojne.

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy statutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednolita, przy obrocie zwiększonych. Notowano: Berlin 212.90, Belgja 123.75 (plus 10), Gdańsk 172.79, Holandia 358.20 (plus 10), Londyn 26.38 (- 4), Nowy Jork 5.30.13, Paryż 34.92.50 (- 1), Praga 22.11 (- 1), Sztokholm 136.15 (- 25), Szwajcaria 171.90 (plus 15), Włochy 45.24. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 187, szyling austriacki 98.25, korona czeska 21.34, frank francuski 34.96, frank szwajcarski 171.65, funt angielski

O 21 punktów zwykował wczoraj funt!

Wczoraj Bank Polski podwyższył kurs funta o 21 punktów, do 26.48. Również i na rynku prywatnym funt wydatnie zwykował: 26.55 — 26.50. Kurs dolara nie uległ zmianom. Na rynku papierów zwykowała 7 proc. pożyczka stabilizacyjna, notowana dol. 68.50 — 68; poszukiwane były przy mocniejszej tendencji 5 proc. listy zastawne m. Łodzi złote 1933 r., notowane 51.25 — 51.50. Pożyczka budowlana oraz dolarowa, jak również wszystkie inne papiery państwowe i rywalne w ciągu dnia wczorajszego notowano ściśle w granicach dotychczasowych, przy tendencji nieco mocniejszej.

NOTOWANIA BAWELNY LIVERPOOL.

loco 7,03 listopad 6,75 grudeń 6,72 styczeń 6,72 luty 6,71 marzec 6,70 kwiecień 6,68 maj 6,67 czerwiec 6,65 lipiec 6,64 sierpień 6,57 wrzesień 6,52 październik 6,47 listopad 6,46 grudeń 6,45 styczeń 6,45.

Egipska: loco 9,11 listopad 8,89 grudeń 8,71 styczeń 8,74 marzec 8,74 maj 8,71 lipiec 8,69 październik 8,62.
Upper: loco 7,70 listopad 7,57 grudeń 7,51 styczeń 7,52 marzec 7,52 maj 7,54 lipiec 7,42 październik 7,39.

BREMA.

loco 14,92 grudeń 13,85 styczeń 14,01 marzec 14,35 maj 14,47 lipiec 14,58

ALEKSANDRIJA

Sakellaridis: styczeń 16,33 marzec 16,05 maj 16,20 listopad 16,00 Ashmouni: grudeń 13,50 luty 13,54 kwiecień 13,59 czerwiec 13,56 październik 13,15.

PRODUKCJA KONIAKU W POLSCE

„Cudze chwalecie, swego nie znacie, sami nie wiecie, co posiadacie”. Przysłowie to można z powodzeniem zastosować do koniaku, o którym nie każdy konsument tego szlachetnego trunku wie, że i u nas w Polsce produkowany jest koniak tej samej jakości, co koniaki francuskie, gdyż: 1) surowiec jest ten sam, jakiego używają francuzi, a mianowicie — wino „Grande Champagne”, sprowadzane do Polski z okregu Cognac, departamentu Charente we Francji i 2) system produkcji wzorowany jest ściśle na systemie francuskim.

Kto wątpi — niech się przekona, próbując świetny koniak „Arvine” (produkcji znanej gorzelni koniakowej „Winkelhausena” na Pomorzu w Starogardzie).

Cafino

DZIS i CODZIENNIE

czaruje śpiewem
Józef Schmidt
w dramacie muzycznym

Pieśń zdobywa świat

Bil. woln. wejścia i ulg. nieważne Początek o 12-iej

Ceny niższe: od zł. 1.09, 1.50 i 2.20
Poranki o g. 12 i 2 po 80 gr. i 1.09

WKRÓTCE w GRAND-KINIE

Romantyczna komedia, pełna pikantnych sytuacji i wykwintnego dowcipu



ZŁODZIEJ SERC

W rol. gł. Fredric March, Constance Bennett, Fay Wray

Normy średniej dochodowości ustalane są przez Izby przemysłowo-handlowe

W związku z zamierzonym przez min. skarbu wydaniem rozporządzenia wykonawczego w sprawie ustalenia norm średniej dochodowości w myśl ordynacji podatkowej, izba przem. - handlowa w Łodzi wypowiedziała się za zastosowaniem NORM NETTO. Gdyby bowiem przyjęto system norm brutto, brak byłoby właściwie podstaw procedury, zapewniających płatnikowi możliwość przedstawienia dowodów, uzasadniających podstawę INDYWIDUALNYCH POTRĄCEN. Z drugiej strony władze podatkowe, dokonując w stosunku do wymienionej kategorii płatników wymiaru z urzędu, nie są właściwie związane wnioskami dowodowymi płatnika, gdyż nie ciąży na nich obowiązek przesłania mu t. zw. dekretu wątpliwości.

przeważnie nie zdają sobie sprawy w dostatecznej mierze, jakie pozycje są potrącalne. Poza to liczyć należy się z prawdopodobieństwem iż ustalenie norm brutto z tem, iż płatnik ma przedstawiać szczegółowe dowody, jakie mu przysługują indywidualne potrącenia — w praktyce doprowadzi do stosowania z reguły pełnych STAWEK, T. J. BRUTTO.

Z analogicznych przyczyn izba wypowiedziała się przeciwko ewentualnemu zastosowaniu koncepcji, aby normy średniej dochodowości określone były w postaci „od — do”. Doświadczenie dowiodło, iż gdy stawki ustalone są „od — do”, przeważnie stosuje się maksymalne normy.

Celem całkowitego wyjaśnienia sprawy, odbyła się konferencja w min. skarbu z udziałem przedstawicieli izb.

Przejęcie do systemu norm brutto połączone byłoby również ze ZNACZNYMI NIEDOGODNOŚCIAMI DLA PŁATNIKÓW, którzy

Celem całkowitego wyjaśnienia sprawy, odbyła się konferencja w min. skarbu z udziałem przedstawicieli izb.

Pływająca wystawa

zawita do portów Dalekiego Wschodu

Państwowy instytut eksportowy zakończył prace, mające na celu zrealizowanie wystawy polskiej produkcji w krajach Dalekiego Wschodu.

Państwowy instytut eksportowy kong, Szanghaj, Dairen, Kobe i Jo kohamę. W każdym z tych portów statek - wystawa pozostanie jeden do dwóch dni.

Wystawa, na którą złożą się próbki i wzory polskich towarów, mających największy szans zbytu na rynkach Dalekiego Wschodu, będzie umieszczona na jednym ze statków linii, utrzymującej stałą komunikację pomiędzy Gdynią, a portami tych krajów. Statek ten, o pojemności 10,000 ton, odpłynie z Gdyni w końcu stycznia i odwiedzi kolejno Port Said, Penang, Port Swettenham, Singapore, Hong-

W drodze powrotnej zawartość statku będzie wyladowana w Singapore i oddana do dyspozycji izby handlowej chińsko - polskiej, która ma zorganizować w tym mieście stałą wystawę prób i wzorów wytwórczości polskiej.

Państwowy instytut eksportowy rozesłał już zainteresowanym firmom eksportującym zaproszenie do wzięcia udziału w wystawie, otrzymując poważną ilość zgłoszeń.

Kino-Teatr „METRO”

PRZEJAZD 2
Początek o godz. 4-iej

WYBÓR BURMISTRZA

Niezawodny i najskuteczniejszy sposób zwalczania partyjniactwa, łapownictwa i rozbięcia bandy mianujących się ojcami i opiekunami miasta pokaże wam

HAROLD LLOYD w swym najnowszym filmie pt. „Koci Pazur”

Nadprogram: Tygodnik Paramountu i Pata.

Kino-Teatr „ADRIA”

GŁÓWNA 1
Początek o g. 3-iej

Kino Teatr MIRAŻ

11 listopada 16
(Konstantynowska)

Dziś i dni następnych!

6 gwiazd w potężnym dramacie przestworzy!

John Barrymore, Helena Hayes, Clark Gable
Lionel Barrymore, Robert Montgomery, Myrna Loy w filmie

Ceny miejsc: III m. 54 gr., II m. 85 gr., I m. zł. 1.09.

NOCNY LOT

CORSO — WYROK ŻYCIA —

NASZ BEZKONKURENCYJNY PROGRAM!

Ceny miejsc
na I seans 50 i 54 gr.
nast. 54, 85 i 1.09

W roli gł. **Jadzia Andrzejewska** niezapomniana bohaterka sztuki „Dziewczęta w Mundurkach” • **Irena Eichlerówna** — najpop. odtw. „Fr. Doktor” — **Dobiesław Damiński**

PORANKI
1 i 2 grudnia
wejście **25 gr.**

II) **Nie damy ziemi**

Dziś i jutro o g. 11 przed poł. **Poranki „Tommy Boy”** w rol. gł. **Clark Gable** i **Madge Evans**

Teatr „BANDA”
Rewji
KILINSKIEGO 124. Tel. 240-38
pod kier. art. Jerzego Borońskiego

Ostatnie dwa dni fenomenalnej pełnej humoru rewji „**od A do Z**” w 2 częściach, 18 obrazach, pióra Tuwima, Hemara, Własta, Toma i innych
Udział **Leo Fuks, Gordez, Różyńska, Soboltówna, Suchcicki, Wojnar, Leński, Rytowski** oraz zespół baletowy.
Początek o godz. 7.45 i 9.45. W soboty i niedziele o 5.45, 7.45 i 9.45. Dojazd tramwajami 0, 4, 6, 10 i 17. — Ceny od 75 gr.

Lekarz - Dentysta
Tatjana Sokołowa
Moniuszki 2
tel. 216-44
Godz. przyj. od 12-2 i 4-7 w.

LOTO w Stowarzyszeniu Komiwojażerów Ł. O. H. P.
Sienkiewicza 3/5
jak zwykle w sobotę o g. 9 wiecz.

Do akt. Nr. Km. 1371-34 r.
Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 19-go zam. w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 132
na zasadzie art. 510 K. H. i Rozp. M.n. Spr. z dnia 1. VII. 1934 roku (Dz. U. R. P. Nr. 59, poz. 510) ogłasza że w dn. 4 grudnia 1934 r. o g. 10 w f-mie „Sukcesorowie Lebrechta Müllera, Sp. Akc.” w Rudzie Pabjanickiej przy ulicy 5-go Maja 46 odbędzie się publiczna licytacja 57 sztuk trykotu rewawickowego, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik (-) W. Trzebiatowski
Sprawa F-my „Sukcesorowie Lebrechta Müllera, Sp. Akc.” w Rudzie Pabjanickiej p-ko Ire Białogród.

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.

MEBLE gotowe, pojedyncze i komplety od skromnych do najwykwintniejszych (od zł. 500.— za kompletne urządzenie pokoju). Wszelka zamiana. Poleca wytwórnia S. Bernacki, Piotrkowska 275 tel. 231-80.

WÓZKI dziecięce, wyzmaczki, po cenach przystępnych poleca Marja Jakobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

KUPIĘ okazynie wannę emalowaną i automatyczny zamknięcie drzwi. — Śródmiejska 49, m. 12.

DO SPRZEDANIA 3 pompy parowe systemu Worthingtona w firmie Juliusz Heinzl, Piotrkowska 104.

Dr. J. Nadel
AKUSZER-GINEKOLOG
przyjmuje od 10-12 i 4-8 w.
Andrzeja 4, tel. 220-92

Różne

DO ZAKOPANEGO na ferie zimowe przyjmę pod troskliwą opiekę młodzież szkolną. Willa pięknie położona, kursy narciarskie i wycieczki. Kuchnia obfita i smaczna. Helena Streisenbergowa, ul. Anstadta 5, od 3-6 popoł., telef. 122-12 (od 9-3). 120-2

Drzwi i Okna

f. lcuje hermetycznie przed zimnem znany specjalista. Długoletnia trwłość i duża oszczędność w opale. Przyjmuje zamówienia do natychmiastowego wykonania.

Dzwonić 230-17 od 10 r.

PENSJONAT W ZAKOPANEM wyłącznie dla młodzieży od 10 do 16 lat pod kierownictwem Marij Fienkenbergowej. Informacje: ul. dra Sterlinga 18, tel. 174-42. 16098-2

KOLONJE wakacyjne w Zakopanem. Opieka wychowawcza. Narty, saneczkowanie, łyżwiarstwo. Przyjmuję uczniów i uczennice. Inf. Dr. Falck, Pomorska 91, 10-1, 3-7. 115-2

ZGRABNE MODELKI poszukiwane do rewji mody. Telefon 232-96 od 3-5.

MAM pierwszorzędną portfel weksli do dyskontowania, poszukuję dyskontera. Dyskrecję zapewniam. Of. pod „Dyskonto” 118-2

Posady

POMOCNIK-CZKA buchaltera potrzebny-a na trzy miesiące (zastępstwo). Of. posiadających praktykę z podaniem żądanej wynagrodzenia sub. „Pierwszego” 106-2

EKSPEDJENTKI wykwalifikowane poszukiwane. „Plutos” Piotrkowska 55, w godz. 9-11 przed poł. 395-2

SAMODZIELNA buchalterka z długoletnią praktyką przyjmie każdą posadę biurową ewentualnie na godziny. Sub „Samodzielna” 9108-2

BUCHALTER - BILANSISTA z wieloletnią praktyką poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia sub. „Reterencje” 9109-2

MUFKI BEZPŁATNIE
Do każdego przerabianego pała dodaje mufkę bezpłatnie
Mistrz kufnierski M. SZABIT
4 NARUTOWICZA 4

Lokale

PANNA, mężatka lub wdowa (izr.), znaleźć może pomieszczenie za skromnym wynagrodzeniem. Wiadomość u dozorecy Sienkiewicza 61. 121-2

LOKALE parterowe, wysokie i obszerne, odpowiednie na biura, sklepy, magazyny oddaje się Traugutta 9 (przy Grand-Hotelu). Tamże suteryny. 122-2

5 EWENTUALNIE 4-pokojowe mieszkanie 1 p. fr. z widokiem na park b. tanio do wynajęcia. Wiadomość ul. Narutowicza 35. Administracja. 113-2

POKÓJ umeblowany, niekrepujący dla pana do wynajęcia. Południowa 31, m. 4, fr. 1 p. od 12-5.

Kino-teatr
Sztuka
Kopernika 16.
Pocz. w dni powsz. o 4-ej,
w soboty, niedziele i święta
o godz. 12-ej.
Sala dobrze ogrzana

Dziś i dni następnych! Najpotężniejszy film wszystkich czasów, który budzi entuzjazm całego świata

„VIVA VILLA”

W roli bandyty, wodza rewolucji i prezydenta-analfabety, stworzył największą kreację swego życia **Wallace Beery**. Potężny władca wojny o dzieciem sercu!

W pozostałych rolach: **Fay Wray** i **Leo Carillo**.

Następny program: „**KARIOKA**” — DOLORES DEL RIO, GENE RAYMOND

Kino-Dźwiękowe
RAKIETA
ul. Sienkiewicza 40. Tel. 141-22

Ostatnie 2 dni! Rozkoszna **Franciszka GAAL** w nowym przeboju
Wiosenna Parada

Produkcji austriackiej. Całkowicie mówiony i śpiewany po niemiecku

Początek seansów w dni powsz. o g. 4 pp., w soboty o g. 2, w niedziele i święta o g. 12

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz miarotowy i szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł., Reklamy tabelaryczne redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenia zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia sąreżynowe i radiobudowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, fir. m. zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 30% drożej.

Redaktor odp.: Stanisław Rożniecki Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawnictwo sp. z ogr. odp. Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101.